

SŁOWO

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Włno Zamkowa 2. Telefon Redakcji 17-82. Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 11-ej do 12-ej.

Przedstawicielstwo w Warszawie, Koszowska 38 m. 5 tel. 9-66-53.

Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, lub przesyłką pocztową 421. zagranicą 7 zł. Konto P.K.O. Nr. 80 259. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń.

**Aby utrzymać władzę w swych rękach nie wystarczy dyskutować za sługi z przed lat dwudziestu.****Trzeba mieć program w sprawach, których załatwienia wymaga Polska.**

„Słowo” Cat. — 5 XII. 37,

ROK XVI. Nr. 349 (4913)

WILNO SOBOTA 18 GRUDNIA 1937 R.

CENA 20 GR

Ustąpienie wojewody nowogródzkiego?

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W kołach, zbliżonych do ministerstwa spraw wewnętrznych, obiegają pogłoski, iż pułk. Sokołowski, obecny wojewoda nowogródzki, ustąpi ze swego stanowiska. Wśród nazwisk następców jego wymieniane jest nazwisko dyrektora Kucharskiego, szefa personalnego w ministerstwie spraw wewnętrznych.

Pierwsze posiedzenie Klubu Ozonu Jak będzie linja podziału w Sejmie?

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W dniu wczorajszym odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Koła Parlamentarnego Ozonu, na którym dokonano wyboru pełniających wyborów czterech członków zarządu Koła. Wystarczyły pogłoski, które poprzedniego dnia rozeszły się w kuluarach Sejmu, że kierownictwo Ozonu forsuje kandydatury naprawiackie — ażeby natychmiast zorganizowała się opozycja. Dlatego, mimo iż wybory wyznaczono na jutro po posiedzeniu sejmowym, na wczesną godzinę poranną, przybyło na zebranie dużo uczestników gdyż głoszących było 105.

Widząc z góry swą przegraną, naprawiacze nie wysunęli kandydatur swych czołowych ludzi.

Do zarządu wybrani zostali: poseł Ligoń ze Śląska, poseł Świątopelk Mirski, senator Zdzisław Wierzbicki i senator Róg. (poseł Świątopelk Mirski i sen. Wierzbicki — obydwaj pronoszą wani przedstawiciele Koła Rolników).

Tak więc do zarządu wszedł tylko jeden naprawiacz, poseł Ligoń, przypadł natomiast naprawiacki poseł Hoffman.

Wybory do władz Klubu Parlamentarnego Ozonu wykazały raz jeszcze, że właściwej linii podziału politycznego w Sejmie nie tworzy Klub Ozonu, lecz że będzie ona między obozem naprawiackim a antynaprawiackim. Naprawiacze są w mniejszości, siła ich leży głównie w mafii i w dużej zdolności do intrygi politycznej, znajdują też duże poparcie w osobie wicemarszałka Miedzińskiego, a obecnie i na ulicy Matejki. Większość Sejmu jest jednak zdecydowanie antynaprawiacka, — a była jednak dotychczas słabo skoordynowana, co nie pozwoliło na jej wyraźne ujawnienie się. Dopiero ostatnie próby naprawiaczy opanowania przysięgi Izby poprzez Klub Ozonu wzmocniły solidarność wszystkich antynaprawiackich elementów bez względu na to, czy zaliczymy je do ludzi pułk. Sławka, czy też pułk. Koca. Oczywiście trzeba się liczyć z tem, iż ze strony Naprawy jak i przez pułk. Miedzińskiego czynione będą ciągle próby osłabienia tej solidarności wszystkimi sposobami, jak np. ostatnio dowiodły tego intrygi posła Hyli, zakończone całkowitem ośmieszeniem „konja trojańskiego” z Myślenic.

Na posiedzeniu Klubu, po dokonaniu wyborów, przyjęto wniosek posła Hołyńskiego przekazania zarządowi Koła ostatecznej redakcji regulaminu wewnętrznego Koła z uwzględnieniem życzeń zgłoszonych przez poszczególnych posłów na zebraniu w Resursie Obywatelskiej.

Echa polemiki gen. Składkowskiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Po zebraniu plenarnym Koła Parlamentarnego Ozonu odbyło się posiedzenie zarządu Koła, na którym po dyskusji zapadła uchwała biorąca w obronę posła Genadjusza Szymanowskiego i stwierdzająca, że tylko do marszałka Izby należy kwalifikacja przemówień posłów. Po posiedzeniu przedstawiciele Koła udali się do marszałka Cara celem zakomunikowania mu treści swych uchwał.

Kierownik Wydziału Politycznego Ozonu

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) Dowiadujemy się, iż starosta Doellinger, który ma być mianowany kierownikiem Wydziału Politycznego Ozonu w Centrali rozpoczął już prace przygotowawcze w biurach na ul. Matejki. P. Doellinger pochodzi z Krakowa. Początkowo pracował w sądownictwie poczem przeszedł do administracji. Pełnił obowiązki starostów w: Białej, Tarnowie, a ostatnio od kilku lat w Żywcu.

Urlop wiceministra Paciorkowskiego

(TELEFONEM Z WARSZAWY)

(Ł) W związku z wyjazdem wicemin. Paciorkowskiego mówi się, iż nie należy oczekiwać przed świętami nominacji w Centrali Ozonu.

Front ludowy w Czechach na drodze do władzy

PRAGA. Praga. Pat. Sekretariat partii komunistycznej Czechosłowackiej wydał komunikat z posiedzenia centralnego wydziału komunistycznej partii Czechosłowackiej. Na posiedzeniu stwierdzono, iż problem szybkiego utworzenia frontu ludowego w Czechosłowacji jest na dobrej drodze, ponieważ wśród warstw pracujących rzekomo przejawia się coraz silniej chęć wspólnego występowania.

Celem komunistycznej partii Czechosłowackiej w najbliższym czasie będzie przyspieszenie połączenia organizacji robotniczych a zwłaszcza ruchu zawodowego związkowego, sportowego i kulturalnego. Przewodniczący zebrania Gottwald wyraził wielkie zadowolenie, że komunistyczna partia Czechosłowacka dobrze zrozumiała swoje cele i zastosowała umiejętną taktykę w obecnych warunkach politycznych, która doprowadzi robotników Czechosłowacji pod stalinowski sztandar zwycięskiego komunizmu.

Kontakty niemiecko-francuskie

PARYŻ. Pat. W kołach parlamentarnych żywo komentują coraz liczniejsze kontakty francusko - niemieckie jakie się zaznaczyły w ostatnich dwóch tygodniach.

Po spotkaniu na dworcu berlińskim między min. Delboscem i min. Neurathem bawił w Berlinie w charakterze wyprawdy nieoficjalnym, ale ze znamieną dosyć wizytą b. premier i min. spr. zagranicznych a przytem przewodca licznej dość klubu umiarkowanego w Izbie p. Flandin, który odbył rozmowy z gen. Goeringiem, min. Neurathem, dr. min. Goebbelsem i dr. Schachtom.

Zaledwie p. Flandin wrócił do Paryża, gdy nadeszły wiadomości o pobycie berlińskim niewidomego deputowanego prawicowego z Paryża, inwalidy wojennego p. Scapiniego, który odgrywa dość dużą rolę w kołach b. kombatanów i inwalidów wojennych i niedawno objął przewodnictwo w utworzonym na terenie Paryża Komitecie francusko - niemieckim. Dep. Scapini został w czwartek przyjęty na dłuższej rozmowie przez ministra Hessa.

W piątek przyjechał do Berlina dyrektor służby prasowej Quai d'Orsay p. Piotr Comert dla przeprowadzenia z dyr. Aschmanem rozmów na temat stosunków prasowych francusko - niemieckich.

W kuluarach parlamentarnych podkreślają dzisiaj, że sprawa emigracyjnej prasy antyhitlerowskiej we Francji stanowić będzie dość poważną trudność. Władze francuskie nie mogą bowiem zdecydować się na krępowanie zbyt daleko tej prasy, ponieważ od razu stanęłoby również na porządku dziennym zagadnienie rosyjskich emigracyjnych dzienników antybolszewickich, wychodzących na terenie Francji.

Nie będzie zatargu prawnopolitycznego między Irlandją a królem Jerzym VI

LONDYN Pat. Zamierzone przez de Valera zaopatrzenie nowego posła irlandzkiego w Rzymie w listy uwierzytelniające, adresowane do króla Włoch i cesarza Etyopii, jak się okazuje nie wywoła żadnego konfliktu prawnopolitycznego pomiędzy Irlandją a W. Brytanią.

Foreign Office nie uważa, aby podpisanie przez króla Jerzego 6-go listów uwierzytelniających wpłynęło w jakimkolwiek stopniu na stanowisko rządu brytyjskiego wobec Włoch ze względu na to, że w myśl konstytucji król podpisuje listy uwierzytelniające w charakterze króla Irlandji, jako samodzielnego dominium brytyjskiego Commonwealthu. De Valera zresztą oświadczył, że mianowanie posła w Rzymie i zaadresowanie listów uwierzytelniających do króla Włoch i cesarza Abisynji nie oznacza bynajmniej uznania aneksji Abisynji przez Włochy, lecz jedynie uznanie tytułów wybranych przez monarchę, co zdaniem szefa rządu Irlandji powinno być uznane w myśl przepisów konstytucji międzynarodowej.

O czym Delbos rozmawiał w Pradze

PARYŻ Pat. Prasa paryska komentuje pobyt min. Delbosa w Pradze, podkreślając, że zagadnienie mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji jest najbardziej interesującym i trudnym tematem w rozmowach praskich.

„Journal des Debats” zapowiada, że nie należy spodziewać się w komunikacie, który zostanie ogłoszony w sobotę, niczego sensacyjnego. To, co w rozmowach praskich jest najbardziej interesujące, nie nadaje się do komunikatu oficjalnego. Chodzi przede wszystkim o rozważenie warunków, w jakich stosunki pomiędzy Czechosłowacją i Niemcami mogłyby ulec poprawie. Pozytywnie Francji i Czechosłowacji byłaby w stosunku do Niemiec daleko mocniejsza, gdyby oba te państwa zdecydowały się rozluźnić solidarność ze zwyciężonymi Niemcami. Poza tem w interesie obu krajów byłoby niestracanie czasu i trudu na wystawianie Ligi Narodów. Byłoby absurdem polegać obecnie na jakiejkolwiek akcji Ligi, która nie jest zdolna do żadnego działania. Czasy późnego werbalizmu minęły.

Komunistyczna „Humanite” zastanawia się czy Czechosłowacji zaproponuje się zmianę ustroju państwa na republikę federalną.

Czang-Kai-Szek karze obrońcę Szanghaju za niewykonanie rozkazu

SZANGHAJ. Pat. Z rozkazu marsz. Czang - Kai - Szeka został rozstrzelany w Hankou chiński dowódca obrony Szanghaju generał Yanghu, jeden z najstarszych członków Kuomintangu. Marsz. Czang - Kai - Szek zarządził mu niewykonanie rozkazów.

Miliony unieważnionych kartek w wyborach w Sowietach

MOSKWA. Pat. W opublikowanych dziś danych o rezultatach wyborów należy podkreślić jako cechę charakterystyczną większą ilość unieważnionych kartek wyborczych oddanych na kandydatów do sowietu narodowości niż do sowietu związkowego.

W głosowaniu na kandydatów do sowietu związkowego unieważniono 636.808 kartek wyborczych, a do sowietu narodowości 1.487.528. Przeciwko kandydatom do sowietu związku głosowało 632.074 wyborców, a przeciw kandydatom do sowietu narodowości 562.402.

Brak jest dotychczas oficjalnych wyjaśnień co do przyczyn tak dużej różnicy.

Przypuszczają, że na tak wielką ilość unieważnionych głosów do sowietu narodowości wpłynęła okoliczność, że do sowietu tego wysunięto wielu kandydatów nie mających nic wspólnego z daną narodowością.

MOSKWA. Pat. Agencja Tass publikuje komunikat centralnej komisji wyborczej, głoszący, że na 94 miliony 138 tysięcy 159 wyborców brało udział w głosowaniu 91 milionów 130 tys. 153 osoby. Głosów ważnych oddano 89 milionów 144 tys. 271. Na zasadzie art. 90 sowieckiej ordynacji wyborczej unieważniono spowodu różnych nieformalności 636 tys. 808 głosów. Ponadto unieważniono 632 tys. 074 głosy, ponieważ odnośne kartki wyborcze zawierały przekreślone nazwiska kandydatów. Powyższe dane dotyczą wyborów do najwyższego sowietu.

W wyborach do sowietu narodowości wzięło udział w głosowaniu 89 milionów 63 tys. 169 osób. Na zasadzie art. 90 ordynacji wyborczej, unieważniono 1 milion 487 tys. 582 głosy. Ponadto unieważniono 562 tys. 402 kartki wyborcze, na których nazwiska kandydatów były przekreślone.

Czerwona międzynarodówka zaczyna we Francji wywoływać przerażenie

PARYŻ. Pat. W jednym z czasopism francuskiego ruchu narodowego ukazał się artykuł wybitnego działacza zawodowego Chambellana. Pisz on, że układ moskiewski podpisany przez p. Jouhaux w imieniu amsterdamskiej międzynarodówki związków zawodowych a związkami sowieckimi zawodowymi w sprawie przystąpienia tych ostatnich do wspomnianej międzynarodówki zaczyna wywoływać we francuskich syndykatach przerażenie przed dalszymi konsekwencjami zarysowującymi się w wyniku powyższego porozumienia. Porozumienie to automatycznie kryje w sobie — pisze Chamberlan — niebezpieczeństwo opanowania międzynarodówki amsterdamskiej przez Moskwę. Kierownictwo międzynarodówki amsterdamskiej z rąk reprezentanta zawodowego ruchu angielskiego Citrine'a przeszłoby w razie zatwierdzenia tego połączenia w ręce generalnego sekretarza francuskiej konfederacji pracy p. Jouhaux, w następstwie czego p. Jouhaux musiałby się usunąć z widowni francuskiej polityki wewnętrznej, a jego miejsce na czele generalnej konfederacji pracy objąłby jego zastępca komunista Roccamont.

Flandin nie spodziewał się, że Niemcy są przeciwne paktom generalnym

BERLIN Pat. Prasa niemiecka zachowuje wstrzymanie co do ostatniego pobytu b. premiera Flandina w Berlinie. Również tutajże koła polityczne powstrzymują się od wszelkich komentarzy na temat wizyt złożonych przez Flandina ministrowi Goeringowi, Goebbelsowi, Neurathowi i Schachtowi.

Operując się na opinii kompetentnych kół francuskich p. Flandin nie spodziewał się znaleźć w Berlinie tak zdecydowanie negatywnego stosunku niemieckich czynników międzynarodowych do systemu generalnego załatwienia spraw europejskich. Również rozmowy przeprowadzone przez p. Flandina w Kopenhadze przyczyniły się do pesymistycznej oceny przez francuskiego męża stanu możliwości kolektywnego zabezpieczenia pokoju.

Tunele z „Nędzników” Victora Hugo użytkowane przez „kagulardów”

PARYŻ Pat. „Ce Soir” donosi, iż wśród papierów tajnej organizacji kapiturowców, obłożonych aresztem przez władze policyjne w czasie rewizji w kasie hipotecznej, znaleziono plany paryskich podziemnych tuneli kanalizacyjnych, które opisywane były przez Victora Hugo w jego „Nędznikach”.

Plany te, jakgdyby sporządzone na podstawie powieści Victora Hugo, miały zawierać wskazówki, w jaki sposób podziemnymi tunelami można przedostać się z jednej dzielnicy Paryża do drugiej.

Do planów dołączone były między innymi instrukcje, które członkowie organizacji posłużyły się mieli w wypadku konieczności obrony przeciwko zamachom komunistycznym. Według planów drogi w tunelach wskazywać miały specjalne znaki umieszczone wewnątrz organizacji.

Komisja śledcza, jak twierdzi dziennik, udać się miała z planami do tuneli podziemnych, gdzie jakoby faktycznie odkryto wspomniane znaki, które też zostały zatarte.

Dla premiera 66 proc. obniżki

DLA GONCA 4 PROC. POZYWYŻKI
PROFONUJA NIEKTORE ZWIĄZKI
URZĘDNIÓW

Wbrew rozchodzącym się w okresie ferij parlamentarnych pogłoskom, rząd nie wnosił do Sejmu projektu zmiany ustawy o uposażeniach urzędników, i jak słychać, nie ma zamiaru w obecnej sesji wystąpić z zasadniczym uregulowaniem tej sprawy.

Związki urzędnicze opracowały projekt zmiany ustawy uposażenia. Projekt ten polega na zmniejszeniu dotychczasowej rozpiętości uposażeń, wprowadzonej t. zw. ustawą jedrzejewiczowską z 1933 roku. Rozpiętość ta wyraża się obecnie w stosunku 1:60. Najniższe uposażenie (goscinka) wynosi 100 zł miesięcznie, natomiast najwyższe (premjera) łącznie z dodatkami funkcyjnymi 6.000 zł miesięcznie.

Według projektu związków urzędniczych, dodatki funkcyjne mają być zupełnie zniesione. Najniższe uposażenie wyniosłoby 140 zł miesięcznie, najwyższe 2.000 zł. W ten sposób skala rozpiętości zmniejszyłaby się przeliczając czterokrotnie, t. j. wynosiłaby 1:14. Najniżsi pracownicy uzyskaliby podwyżkę 40-procentową, najwyżsi zaś byłoby dotknięci bardzo znaczną obniżką, wynoszącą w pierwszej grupie uposażenia aż 68 proc.

Organizowanie konnych kosynierów

Korespondenci Ag. „Echo” donoszą: W okolicach Warszawy, a przeważnie w pow. białskim, tworzą się oddziały konne kosynierów chłopskich. Na czele oddziałów stoją oficerowie rezerwy kawalerii. Mówi się głośno, że jest to odrębna robota młodzieżowa Ozo nu Wiejskiego.

POKOJE

czyste, wygodne, ciche i tanie z wodą bież. i telefonami blisko Dworca Głównego w Warszawie

W HOTELU ROYAL

ul. Chmielna Nr. 31

Księżna Windsoru na 26 miejscu

W KSIĘDZIE PARÓW ANGLIJI
Przed świętami Bożego Narodzenia ukazuje się rok rocznie na półkach angielskich księgarzy „Księga parów”, w której możemy odnaleźć nazwiska wszystkich parów w kolejności rangi.

Na pierwszym miejscu po królu figuruje arcybiskup Canterbury. Ma on wyższą rangę nawet od braci królewskich i książę Gloucester idzie dopiero za nim. Trzecie i czwarte miejsce zajmują również nie bracia monarchy, ale speaker (przewodniczący Izby Gmin) i prezydent ministrów. Dopiero po nim następują nazwiska księcia Kentu i księcia Windsor.

Po swej abdykacji spadł był król Edward na miejsce młodszego syna Jerzego V. Nazwisko księżnej Windsor jest na 26 miejscu.

EX LIBRIS Grudzień — II — 1937

Zbliża się Gwiazdka. Trzeba pomyśleć o prezentach dla młodzieży. O dobrego księgozbiór.

Wesoła Gwiazdka, to ładny prezent; ładny prezent, to zajmująca książka; zajmująca książka to przede wszystkim nowa książka Makuszyńskiego, Nowakowskiego, lub Ossendowskiego.

Od szeregu lat ci trzej pisarze dobrze pilnują okresu gwiazdkowego i zawsze coś mają nowego dla młodzieży, a nim z młodzieżą się dogadają — dla recenzenta, który z ich rąk musi na parę wieczorów znów stać się sztabikiem, żądnym przygód i wesołych awantur...

I w tym roku Gwiazdka się nie obejdzie bez nowych książek trzech literackich Budrysów, którzy mają rekordową ilość cytunków w Polsce, a i poza Polską też.

Więc zobaczymy, co dostaniemy od nich w tym roku.

KORNEL MAKUSZYŃSKI. Szatan z siódmej klasy. Nakł. Gebethnera i Wolfa.

W drugim dniu procesu przemyskiego

o zajścia sierpniowe zeznają świadkowie oskarżenia

Na początku rozprawy przemyskiej w drugim dniu zeznał świadek oskarżenia Adolf Bielecki, lat 44 z Pawłowa. Dr. Hofmokr — Ostrowski stawia wniosek, aby świadka nie zaprzysięgać, ponieważ zachodzą poważne obawy, że popełni on przestępstwo, będąc w konflikt z kodeksem karnym. Swoje wywody dr. Ostrowski popiera cytowaniem Sądu Najwyższego.

Prokurator sprzeciwia się niezaprzysiężeniu, ponieważ nie ma konkretnego dowodu winy.

Dr. Grossfeld popiera i uzasadnia wniosek dr. Ostrowskiego. Sąd odmówił wnioskowi obrony i zaprzysięgał świadka Bieleckiego.

CZY OSKARŻONY KASPRZAK KAZAŁ CHŁOPOM SIĘ ZBROCIĆ?

Świadek Bielecki zeznał, że nie wiedział, jakoby Kasprzak biegł pod lasem, a jeśli tak zeznał u prokuratora, to może to mówić pod wrażeniem oddziaływania swojej matki. — Stwierdza dalej, że pod lasem obradowano nad wyborem delegacji do starosty, oraz, że istotnie taka delegacja została wybrana. Nie myli się, że Kasprzak kazał się zbroić, bo stał od niego 4 kroki, więc słyszał dobrze, jak mówił, aby, gdy będzie jechała policja, stylu na nią napisać. U niego w domu było zebrane. Kasprzak miał oświadczyć, że gdybyśmy poszli do Jarosławia i zdobyli magazyny „Mab”, to byśmy mogli coś zrobić. Stwierdza, że Kasprzak przydzielał oddziały do wymarszu do poszczególnych wsi.

Dr. Grossfeld — podnosi, że świadek ciągle zeznał „przypuszczalnie”, „o ile mi się zdaje”, „o ile sobie przypominam”.

Bielecki czuje się zmęczony pytaniami dr. Grossfelda i prosi o przerwę, którą przewodniczący zarządza.

Dr. Grossfeld, po przerwie, zadaje świadkowi pytania, jak miał jako egzektor podatkowy jakieś dochodzenia w służbie i czy został ze służby usunięty.

Sędzia uchyla to pytanie, prokurator również się sprzeciwia. Olfowca uzasadnia to pytanie tem, że w obecnej sytuacji życiowej świadka chce przez swoje zeznania sytuację tę poprawić. Wobec zapytania sędziego, że świadek był dyscyplinarnie karany, lub wogóle karany i dlaczego nadal nie pełni służby, — świadek wyjaśnia, że został ze służby „zwolniony” jako egzektor skarbowy w Turcie.

Dr. Grossfeld stawia wniosek o zażalenie aktów sądowych ze sporu cywilnego rodziców Bieleckiego z Kasprzakiem, z których wynika, że Kasprzak kupił na licytacji ojcowiznę świadka. Sędzia odrzuca ten wniosek. Dr. Grossfeld stawia następny o zażalenie aktów Bieleckiego z Izby Sądowej we Lwowie, stwierdzających, dlaczego świadek został zwolniony ze służby. Sędzia nie ogłosił decyzji w sprawie tego wniosku.

NA WNIOSEK HR. DROHOJOWSKIEGO STWORZONO PLUTON CHŁOPSKIEJ ZANDARMERII

Drugi świadek zeznał świadek Kostka Jan (Szewc z zawodu) zeznał obciążając w stosunku do Kasprzaka i hr. Drohojowskiego. Mówi że stworzo no pluton zandarmierji na wniosek hr. Drohojowskiego. Świadek zrobił komendantem. Gruska na zebraniu w Pawłowskiu powiedział, że we wszyst-

kich powiatach jest spokój, tylko koło Dynowa i w jarosławskim są niepokoje, dalej mówi: „Co wy chcecie z tymi kijami iść na polację? Świadek rozumiał te słowa, że Gruska nie chciał żadnych rozruchów i wysłuchiwał się z ludźmi. Zaprzecza, jakoby z plutonu, który sformował, kazał wystąpić kowalowi, ciem i stolarzom. Stwierdza, że czujki nie puszczały nikogo.

PREZES GRUSKA KAZAŁ LUDZIOM SIĘ ROZEJŚĆ

Następny świadek Fróżyński Józef, rolnik z Pawłowa, zaczął się interesować strajkami dopiero we czwartek. Po południu poszedł na zebranie, lecz nie pamięta, czy hr. Drohojowski przemawiał. Pamięta natomiast, że hr. Drohojowski kazał ludzi podzielić na plutony. Kostka stworzył pluton saperów, którego dowódcą został mianowany Orzech. W piątek rano żona mówi do niego: „wstawaj, bo wszystkie akcie do lasu”. Wobec takiego powołania, świadek udał się również do lasu, gdzie spotkał wszystkich znajomych. Później przyjechał hr. Drohojowski. Stwierdza, że wszystkich ludzi „potalowano” (podzielił). W piątek był na placówce za dworem, gdzie go wysłał Kostka, aby dał znać, gdy będzie jechała policja, lub „coś takiego”. Kasprzak miał mówić, świadek powtarza to za ludźmi, żeby wszyscy wzięli długą broń. Gdy Gruska przyjechał, kazał ludziom rozejść się, mówiąc „Idźcie, coście narobili”. Ponieważ stwierdzono niegodność zeznań świadka z protokołem, świadek zeznał pod przysięgą, że o Kasprzaku nie mówił, że Kasprzak miał towarzyszyć, tylko że robił to Kostka. — Stwierdza dalej, że Kasprzak kazał ludziom zbroić się, aby ci się mogli bronić, gdy przyjdzie policja. Do piątku wczoraj było spokojnie, lecz bardzo się bał policji i mówił, że policja bije. Kostka był b. czynny, on stworzył pluton saperów.

ZEBRANIE W LESIE

Franciszek Pic, rolnik z Jakowic stęzał, jak ludzie mówili, że Jodłński aresztowany, a w Pawłowskiu policja bije. Ludzie mieli pałki i widły i cze-

kali na niego. On tym wieściom nie wierzył i radził wysłać kogoś do Pawłowa, celem dowiedzenia się prawdy. Gdy przyszedł do lasu, zobaczył tam już hr. Drohojowskiego, który przemawiał, aby wybrać delegację do starosty, celem zwolnienia Jedlińskiego, oraz wycofania policji. Ludzie tego nie usłuchali, łrabia doradzał spokój, bo to co ludzie chcą robić, wygląda na rewolucję. Słyszał od ludzi, że Kasprzak grupował plutony i doradzał okopać się koło Jarosławia. Komendę w Pawłowskiu objął Kostka. Jego wszyscy słuchali. W zebraniu brał udział Kasprzak, Mazierek i Drohojowski, który czytał gazetę. Świadek zaprzecza, że w zeznaniach, złożonych na policji. Wle, że topola została ścięta, ale kto ją ścięł, nie wie. Gdy przyjechał po konferencjach goniec, Kasprzak ogłosił, że już będzie spokój, i pacyfikacji nie będzie. Słyszał, jak Jedliński powiedział, gdyby go aresztowali, ludzie już wiedzą, co mają robić, a miłośnicy strajkować dalej w spokoju. O żadnych rozkazach dra Jedlińskiego nie słyszał. Słyszal, że policja pobiła ludzi na gościńcu Pruchnik — Jarosław. Przepunkt wy-dawał Kostka

W JAROSŁAWIU W PARKU MIEJSKIM

Andrzej Nalesnik, strażnik miejski w Jarosławiu. Gdy przechodził przez park miejski w Jarosławiu, odczytywał około 30 ludzi ubranych, zadając, by podnieśli ręce do góry i oddali rewolwer. Na prośbę, aby go puścić do pracy, ludzie ci nie usłuchali jego. Słyszal, jak oskarżony Słupka mówił, że gdy policja nadejdzie, należy pałkami sypać jej w oczy. Został pobity, ale nie bardzo. Gdy przyjechał Gruska i kazał iść do domu, to go zaraz posłuchali i rozeszli się. Nie spodziewał się, że będą go posądzać o to, że jest szpiegiem. Ci ludzie, którzy go zatrzymali, byli z Czeladzi. Gdy o swojej przygodzie opowiedział Kasprzakowi i Wlazle, odpowiedzieli, że nie chcą o tem nic wiedzieć w Pawłowskiu widział około 250 polejantów na autach, wobec tego uciekł do lasu.

LEWICKA STARA SIĘ o uwolnienie

Jak się dowiadujemy, do Sądu Apelacyjnego wpłynęło we wtorek odwoła nie obrońców Wandy Lewickiej od decyzji Sądu Okręgowego mocą której w stosunku do Lewickiej jako środka zapobiegawczy zastosowany został areszt zamiast kaucji. Decyzja ta powzięta została wówczas na wniosek prokuratora, który uzasadniał ją tem, że nie ma racji aby w stosunku do Lewickiej czynić jakieś wyjątki. Gdy pozostają w więzieniu oskarżeni skazani na mniejsze kary niż Lewicka, nie ma racji, aby ona jedna miała pozostać na wolności. Przykład przyjaciółki Lewickiej, Haliny Sandberżanki, która zbiegła po wyroku sądowym wskazuje, że obawa ucieczki istnieje.

Sąd przychylił się wówczas do wniosku prokuratora i Lewicka została aresztowana. Została ona osadzona na

Zanku, gdzie sędzi w osobnej celi, nie razem z komunistkami. Za poprzedniego pobytu w więzieniu Lewicka nie siedziała na oddziale ogólnym, ale na oddziale chorych, w celi wygodnej i niemal eleganckiej, (trosterowana podłoga i t.p.) traktowano ją więc jak widać ze względami. Czy obecnie zajmuje tę samą celę, co przedtem — nie udało się nam stwierdzić.

Krażyły pogłoski, że Lewicka wypuszczona została na wolność za kaucją 20.000 czy też 40.000 zł. Był tacy, którzy twierdzili; nawet, że wdziano ją na ulicy Bychawskiej. Są to fałszywe, decyzja bowiem w Sądzie Apelacyjnym dotąd żadna nie zapadła.

Nikt nie może oczywiście dziś powiedzieć, jaka będzie ta decyzja, wszelkie więc pogłoski na ten temat nie są oparte na niczym realnym.

Badania wydajności W WIRZE STOLICY urzędników

W szeregu biur i instytucji państwowych prowadzone są obecnie przez władze nadzorcze badania, mające na celu ustalenie wydajności pracy urzędników i ich fachowego przygotowania do pracy w swoim zawodzie. Sprawa ta łączy się z ankietą, jaka w tej materji przeprowadzona została przed kilku miesiącami wśród urzędników.

Juda Chaskielewicz

W WIEZIENIU ŚW. KRZYŻA

Do więzień prowincjonalnych wywieziono w środę kilkunastu skazanych w procesach karnych, wobec których wyroki już się uprawomocniły. M. in. wywieziono do więzienia na św. Krzyżu Judę Chaskielewicza, skazanego na dożywotnie więzienie za zabójstwo w Mińsku Mazowieckim s. p. wachmistra Bujaka.

PIERNIKI MARCEPANY FIGURKI

Franbols
Mickiewiczza 4.

Konkurs na pracę z dziedziny komunikacji znaczenia miejscowego

Zarząd Fundacji Stypendjalnej im. Józefa Tomickiego (Warszawa, Aleja Róż 16, tel. 569—50) ogłosił konkurs na pracę naukową na temat:

„Rola i potrzeba komunikacji znaczenia miejscowego dla racjonalnego rozwiązywania ogólnego programu komunikacyjnego w Polsce”

W pracy tej mają być rozpatrzone środki komunikacji miejscowej, a więc kolejki dojazdowe i podmiejskie, tramwaje i autobusy, jako uzupełnienie kolei głównych, mają być wyświetlone możliwości ich współpracy pomiędzy sobą i z kolejami głównymi, wreszcie ma być rozważone ich znaczenie w wykonaniu ogólnokrajowego programu polityki komunikacyjnej, mającej na celu rozwój gospodarczy Polski.

Nagrody: I — zł. 1000, II — zł. 500. Termin przedstawienia pracy: 1 maja 1938 r. Do tego terminu praca podpisana godłem, powinna być nadana do Zarządu Fundacji wraz z kopertą, zapieczętowaną, oznaczoną godłem i zawierającą wyjaśnienie godła; koperta będzie otwarta dopiero po osądzeniu konkursu przez Zarząd Fundacji.

Zarząd Fundacji zastrzega sobie prawo nieprzyznania nagrody, jeżeli zakres prac i ich poziom będą niezgodne z intencją konkursu.

Do Zarz. Fundacji wchodzić pp.: min. M. Butkiewicz (przewodniczący), inż. T. Baniewicz, min. A. Kühn, inż. M. Kuźnicki (sekretarz), inż. J. Rusin i prof. A. Wasilutski.

PRAWDZIWA DEMOKRACJA

Wystarczy półgębkiem napomknąć, że z przekonań jest się monarchistą, by zaraz różne demokracieki wylały kubek głupekich drwin, by skrzekom o zaoferowaniu, tępocie, ograniczeniu nie było końca.

Z jaką zazdrością czyta się w prasie:

Przed kilku dniami wypadło 30-letnie panowanie 80-letniego króla szwedzkiego Gustawa V-go. Nie było żadnych uroczystości. Król ograniczył się do złożenia wienca na grobie ojca.

I już. I wszystko. Polska jest wspólną demokratyczną republiką, toteż na samą myśl króla zżyma się i narost. Ale dziesięciolecie wszystkich dygnitarzy po kolei, to obchodźmy z podobną pompą, jak Mongołowie zwyciężyli 12-go kraju przez Dżingis — Chana. Nie fetowano Gustawa V-go, tak uporzędkuje, pokornie i poddańczo, jak wojewodę Grażyńskiego z racji jego 10-lecia. Widocznie inna skala godności i zasług.

Starostowie nie dochodzą u nas do 10-ciu lat. Raczej epotyka ich jubileusz jak Wąsa w Przemyślu, Czarneckiego na Pomorzu. Ale za życia, t. j. za urzędowania, napewno chodzilo tam do nich „miejscowe społeczeństwo” składać życzenia imieninowe, urodzinowe, jubileuszowe, strawnościowe.... Karol

Powrót „faronowców” w Drohobyczu

DO KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Przed dwoma laty powstała w Drohobyczu „parafia” sekty Faronów. Obecnie duchowny tej sekty parafii Czesław Szyszko, rodem z Radzymińska, wraz z całą swoją „parafią” powrócił na łono Kościoła katolickiego. Szyszko złożył przysięgę na ręce proboszcza parafji rzymsko - katolickiej w Drohobyczu ks. prał. K. Kotuli oświadczenie, w którym m. in. pisze:

„Poznawszy dobrze błędy religijne tych sekt i życie niemoralne ich członków, ja, dotychczasowy ich duchowny, odwracam się ze wstrętem od nich, będąc heretykiem ich potępiając, wyrzekam się ich i do Kościoła św. katolickiego, Matki mojej, ze skrucą powracam. Za zgorznienia, przez tyle lat dawane, Pana Boga, Kościół św. katolicki i wiernych jak najmocniej, ze łzami w oczach przepraszam i obiecuję czynić nałożoną mi posługę”.

W końcu Szyszko wzywa faronowców w Drohobyczu i Strzyżu do porzucenia błędów sekularskich.

RACJONALNIE UŻYTY, DOGODNY, TANI KREDYT DA KAŻDEMU DORAŻNE KORZYSCI I PRZY CZYNIA SIĘ DO ZWIĘKSZENIA ZAKRESU DZIAŁANIA PRZEDSIĘBIORSTWA. PAMIĘTAJCIE O TANICH I DOGODNYCH KREDYTACH DLA KUPIECTWA I RZEMIOSŁA CHRZEŚCIJANSKIEGO.

2 x DZIENNIE 1 GROSZ MYDEŁKO DO ZĘBÓW CHERRY'S

ne wątpliwości. Rzecz się dzieje w lecie tego roku. Adaś jednak jest uczniem siódmej klasy, — więc kłopot — nie trafił do liceum... Swoją drogą, jak fatalna jest reforma szkolnictwa dla powieściopisarzy: „Szatan z siódmej klasy” — brzmi to ładnie, wyraziście, sympatycznie, ujmująco. A proszę powiedzieć: „Szatan z pierwszej klasy liceum ogólnokształcącego”, — nonsens i nuda!

Więc nieco zaoferujmy Adaś, nie uznający reformy szkolnej, i zhyt — stepowy autor, uznający reformę piśmowni, wprowadzając czytelnika w świat nieprawdopodobnych przygód, rozrywających się, jak się rzekło, blisko Wilna. Pewien dwór jest narazony na dziwne niebezpieczeństwo: ktoś interesuje się... drzwiami. Zjawiają się podejrzane indywidua, oglądające drzwi w domu, coraz więcej jest ehytchów do kupna całego majątku (a ceny dają najwyższe!), wreszcie ktoś zaczyna kraść... drzwi!.. Co to wszystko znaczy?

Ponieważ właścicielem majątku jest nieco zwarjowany matematyk z dużą brodą, a ten matematyk ma brata historyka, przeznaczonego belfra z licznej rodziny bohaterów powieści Makuszyńskiego, belfer zaś „niesie oświaty kaganiec” w pewnym gimnazjum w Warszawie, gdzie się czu-

Adaś, — przeto... etc... etc...

Adaś występuje w roli detektywa i doprowadza do znalezienia skarbu, który był ukryty — „w domu tego, co powrócił wkrótce z Egiptu i nigdy nie jadł na uczezie z płaskiego talarza”. Skarb składał się z diamentów i rubinów. Był wart zachodu, trudów, niebezpieczeństw i przygód. Ale dzielny Adaś znalazł za jednym zamachem jeszcze inny skarb w postaci fiolekowej panny Wandy.

— „Fiołki są piękniejsze od wszystkich diamentów świata — pomyślał Adaś — A czyste serce, czerwieńsze od wszystkich rubinów” ... Nie można nie przyznać mu racji!...

K. MAKUSZYŃSKI I M. WALEN TYNOWICZ. Nowe bajki tego roku. Pierwsza: o wawelskim smoku. Wyd. Gebethnera i Wolfa.

Cztery księgi przygód Koziołka-Matolka, trzy księgi awantur malpki Fiki - Miki — to już wybitna pozycja w literaturze dla dzieci. Pomyśloświe spółki autorskiej poety i malarza, jest wprost niewyczerpana, ale rzecz ciekawa: z biegiem czasu malarz, który przez pewien czas posłusznie siedział za poetą, zaczyna wyprzedzać poetę. Nowy temat, a raczej niewyczerpane źródło coraz nowych i nowych, do którego obecnie zbliżyli

się autorzy, wykazuje przewagę malarza nad poetą. Książce to nie wychodzi na złe.

Poem pogodnego uśmieszku wiersz, połączony z bogatym kolorystycznie i kapitalnym w swej wytwornej grotesce rysunkiem, oddziaływa gustownie.

Na ostatniej karcie jest znacząca zapowiedź: — „Kochane dzieci! Niech każde z was o tem pamięta, że następna książeczka o królowej (!) Władzie na najbliższe pojawi się święta”

ZYGMUNT NOWAKOWSKI. Gałązka rozmarynu. Wydawstwo w 5 obrazach. Książnica Atlas.

„Gałązka rozmarynu” jest w literaturze, przeznaczonym dla szerokiego mas widzów. Potrakowane w sposób pozbawiony literackich ozdób i nadmiernego patosu, widowisko o zarysowanej nie tyle dzieje Legionów, ile atmosfery psychicznej, w której dorzeczal czyn legionowy. W czytaniu widowisko, naturalnie, nie robi takiego wrażenia, jak na scenie, ale znowu doskonale wystawienie „Gałązki rozmarynu” było możliwe tylko w Warszawie, — na scenach prowincjonalnych niesposób dać tak wyraziste i barwne obrazy. Autor jednak w uwagach dla reżysera, uwiecznionych w końcu książki, daje wskazówki, jak należy przezwyciężać trudno-

ści aby móc wykonać sztukę nawet na deskach teatru amatorskiego.

Dla starszej młodzieży, interesującej się czynem legionowym, książka stanowi przyjemną lekturę.

„Gałązka rozmarynu”, jako książka zapoczątkowała serię tomów pod ogólną, bardzo niefortunnie pomyślaną, pretensjonalną nazwą: „Teatr Polski żywej”. Czy istnieje Polska martwa? Ta niestety nazwa musi być zmieniona!

F. A. OSSENDOWSKI. Les navires égarés. Edit. Albin Michel. Paris. **F. A. OSSENDOWSKI.** Po stopach losu. V. Prace 1937.

Ferdynand Antoni Ossendowski trochę się zaniedbał, jeżeli chodzi o Gwiazdkę dla młodzieży polskiej, natomiast pomyślał o młodych Francuzach i Czechach. Pierwszym dał za błąkane okręty — drugim — „Na tropach losu”.

Bardzo starannie wydane, ozdobione licznymi ilustracjami i efektownymi otkładkami, książki te nie trafiają do rąk młodzieży polskiej, która łatwo pozna oryginały (Copravda, przekłady mogą się przydać przy nauce obcych języków w celu przyjemnej kontroli swej wiedzy!) ale mają wielką wartość, jako stwierdzenie wpływu polskiej literatury. Młodzi czytelnicy polscy na Gwiazdkę dostaną

Śmieszki-uśmieszki

— Przecież futerko... Powiedzno ci jak ty robisz, że zawsze dostajesz d męka na imieniny, to, czego żyysz?

— Bardzo proste... Na tydzień przed imieninami zaczynam mówić przez sen.

Kazio zaczął się udzielać towarzyszo. Ostatnio przyjął zaproszenie do Pampulnińskich. Łazi z kątka w kąt, kości nie podają, a każda rozpoczęta rozmowa uryka po dwóch zdaniach. Wreszcie dostrzegła na kanapie sympatyczną młodą osobę. Podchodzi do niej po paru zdawkowych zdaniach, nabiera do niej zaufania i mówi:

— Czy nie uważa pani, że towarzysz to tutajjsze składa się z ludzi potworów nudnych?

— Może być — odpowiada panna — ale mnie tego nie wypada mówić, gdyż jestem córką gospodarzy.

— Muszę ci przyznać, że nie zazdrozę ci męża. Człowieka tak rozstrumionego nie spotkałem jak żyję..

— To ma i swoje dobre strony. Nigdy nie pamięta czy mi już dał pieniądze na dom, czy nie...

— Pewnej nocy wyrosła mi broda długości 10 cm...

— Co ty pleciesz? Jeśli to skutki środka na porost włosów, to powiedz mi jak się ten środek nazywa?

— To nie żaden środek. To była noc polarna.

— 20 złotych mam ci pożyczyć, żebyś rozpoczął nowe życie? Co też pociesz z głupią dwudziestozłotówką?

— Dam ogłoszenie matrymonialne do gazet za 10 złotych, a za drugie 10 kupię ęwartkę losu...

Dwaj panowie siedzą w kuszpie.

— Wiesz — mówi jeden z nich — my dwaj to tak jak księżyc.

— Dlaczego?

— Najpierw pierwsza ęwartka, potem druga, potem trzecia, a potem i ostatnia już pełni.

Lekarz: Wiele maleństwo ciągle jeszcze śśie palec? Przecież radziłem pani, by paluszek smarować masłem serdela wem...

— Smaruję ciągle panie doktorze, gdyż on natychmiast zaczyna rzyść, jeśli palec nie jest nasmarowany...

Wybr. Wel.

F. OLECHNOWICZ

Prawda o Sowietach

(Drugie wydanie wspomnień z siedmiu letniego pobytu w katorze sowieckiej, przejrzone i uzupełnione przez autora).

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

jedną z poprzednio wydanych powieści Ossendowskiego...

HELENA ROMER - OCHENKOWSKA. Cichy wieczór w swoim kółku. Komedia w 1-iej odsłonie. Sporty... sporty... Komedia w jednym akcie. Betlejska wileńska. W IV odsłonie. Wyd. II. Nakładem i drukiem Józefa Zawadzkiego w Wilnie.

Zasłużona wileńska nagroda, w stosunku do której sądy literackie i Filomatów są jakoś dziwnie nieśmiałe, na Gwiazdkę dla młodych, mającej zamiłowanie do teatru, daje cztery książeczki z serii „Teatru Wileńskiego“.

Rozprezentowane te komedijki, mające za „to naszą „tutejszą“ rzeczywistość, lub przeżycie, albo też, jak w Betlejskiej, dążące do odwrócenia drgnień duszy i serc mieszkaniec historycznej Litwy — zasługują na uwagę wszystkich prowincjonalnych zespołów amatorskich

W. Charkiewicz.

Różne wydawnictwa

JÓZEF PIŁSUDSKI. Pisma zbiorowe. Tom IX. Wyd. Instytutu Józefa Piłsudskiego.

Tom dziewiąty zamyka twórczość pisarską Marszałka Piłsudskiego. W porównaniu z poprzednim wydaniem, obecne jest znacznie bogatsze, bo uw-

Trzeci dzień rozprawy sądowej grupy Dembińskiego zajęło w całości badanie dalszych świadków.

Świadek Dobrzański

Po wznowieniu przewodu sądowego pierwszy zeznaje działacz PPS dr DOBRZAŃSKI, który zetknął się z Dembińskim i Jędrzychowskim w klubie Dyskusyjnym i w TUR-ze. Świadek stwierdza między innymi, że poziom referatów tam wygłaszanych był wysoki i raczej naukowy niż polityczny, to jednak w czasie omawiania wypadków krakowskich i lwowskich podnoszono bohaterstwo robotników.

Względem wszystkich wystąpień Jędrzychowskiego cechowały antyfaszystowskie i antydyktatorskie i jedynym kątem podejścia była koncepcja materializmu dziejowego.

Na pytanie prokuratora jaki wniosek da się wyciągnąć z tego, że Liga Obrony Praw Człowieka ujmowała się za rzekomym uciskiem na zachodzie, a milczała, gdy podnoszono tę kwestię w ZSSR, świadek mówi, iż to właśnie było powodem jego rezygnacji z wstąpienia do Ligi.

Adw. SZERER:—Czy gdyby pan decydował o przyjęciu oskarżonych do PPS byłby jakieś obiekty co do przyjęcia ich do partii?

Świadek odpowiada z rezerwą: — Tak, musiałbym sprawdzić, zaszczekać, czy poglądy ich już się ustaliły.

Św. MURAL — fryzjer opowiada o owej akcji związanej z wydawnictwem „Jedynki“ w sprawie pokojowej. Zaproszono go do redakcji „Karty“, lecz poprzednio jeszcze nakłaniała go do podpisania podania o zalegalizowanie niejednolitości żona Dembińskiego. Sam świadek zbierał również podpisy na owe podanie.

Policja i członkowie PPS.

Ze świadków funkcjonariuszów policji najciekawsze są zeznania PIASECKIEGO, który szczegółowo opowiada o akcji prowadzonej przez każdego z oskarżonych. Omawia nielegalne zebra- nia, wspomina o ulotkach i odezwach. Przypomina, że Sąd Okręgowy w Suwałkach skazał osk. Schussa za komunizm, karę tę uchylił jednak Sąd Apelacyjny.

Zbiórki MOPR i listy żelazne do ZSSR

Przechodzi wreszcie do opisu akcji protestacyjnej podejmowanej przez komitety spowodu aresztowania Dembińskiego, Jędrzychowskiego i Żeromskiego.

Komunisty organizowali demonstracje, rozrzucaли ulotki żądające zwolnienia ich — działo się to ostatnio we wrześniu bieżącego roku. W tych samych ulotkach żądano jednocześnie zwolnienia Sergiusza Prytyckiego skazanego przez Sąd Rzeczypospolitej za zamach na świadka na sali rozpraw.

W czasie zajęć wrześniowych rozrzucono odezwy, w których była mowa i o oskarżonych, ponadto MOPR prowa-

dził zbiórki na obronę sądową Dembińskiego i towarzyszy.

Świadek miał informacje, że Dembiński wystawiał niejako listy żelazne do ZSSR.

Mianowicie wielu podejrzanych o komunizm w obawie przed aresztowaniem uciekało do ZSSR, gdzie b. często spotykał ich zawód. Władze sowieckie, po dejrzejac w każdym przybytku szpiega — wielu emigrantów zamykały do więzienia. Otóż jak stwierdził świadek dwie osoby przybyłe do ZSSR miały na karteczce hasło jakieś, które uchodziło za przed aresztowaniem. Hasło to miało pochodzić od Dembińskiego.

Zeznanie trzech świadków działaczy PPS są nieprzyjemne dla oskarżonych. Św. STAŻOWSKI członek RN. PPS charakteryzuje Dembińskiego jako karierowicza a odezwania się jego w TUR-ze o socjalistach wioskich były nie właściwe.

Św. SKOWRONSKI, prezes TUR-u długo mówi o ewolucjach programowych i taktycznych kominternu, który od internacjonalizmu przeszedł do hurra - patriotyzmu, od krytyki i bojkotu Ligi Narodów do czynnego w niej udziału. Gdy wreszcie przejdzie do omawiania roli i akcji jaka prowadzi Dembiński wśród truwców, krytyczny swój stosunek do tej grupy uzasadni długą jej obsesją.

Reklama i demagogia

Dembiński zraział go wygłaszaniem, że socjaldemokracja włoska jest agentką faszystów zdradzającą lud włoski. Sprostowaniem tego bzdur, jak na zwał je Skowronski zajął się natychmiast po jego wystąpieniu.

Dembiński nie miał linii, a we wszystkim co robił była demagogia i dążenie do popularności. Np. Jeśli na sali było zgromadzenie mieszczanów żydowskie to schlebiał nacjonalizmowi żydowskiemu. Cały szereg wypadków, po twierdził opinię, że Dembiński mógł być jednocześnie, że głównym wrogiem sam pracujących jest endecja, gdy na sali był zgromadzeni zwolenni z frontu jednolitego, a znowu w okresie wyborów szukając poparcia, kłócił endecję.

WACŁAW SIEROSZEWSKI. Polowanie na reny. (Polowania na jarzabki, wiewióry i reny). Wyd. „Rój“.

Trzy opowiadania, dotyczące polowania, uprawianego na Dalekim Wschodzie, wypełniają treść niewielkiej książeczki.

DAWID LLOYD GEORGE. Wspomnienia wojenne. Wyd. „Rój“.

Proces Dembińskiego i towarzyszy

Trzeci dzień rozprawy

Bardzo łatwo przechodził z obozu do obozu, uważa ich za szkodliwych politycznie, gdyż nie mieli oni ani podstaw moralnych ani kręgozrępnego politycznego. Może winą tego stanu jest fakt, że w latach ubiegłych niszczone myślenie polityczne, deptano obozy polityczne — zastanawia się świadek, — lecz wyko-lejenie tych ludzi jest oczywiste.

Co do osk. Schussa, to jeszcze może dodać, iż został on swego czasu wydany z okręgu PPS w Wilnie za działalność szkodliwą dla partii.

Wyłania się tu dłuższa dyskusja, gdyż Schuss wstaje i okazuje legitymację członkowską PPS w Suwałkach, skąd on pochodzi. Ostatecznie później ustalaniem zostaje, że tylko ogłoszenie uchwały o wydaleniu kogoś z partii ma skutek na całą Polskę.

Byli, czy nie byli w PPS

Świadek JANKOWSKI, sekretarz OK. PPS potwierdza, że Schuss został wydany z PPS oraz kwestionuje akces do partii pozostałych oskarżonych.

Mianowicie świadek dowiedział się od Pużaka, że nikt z nich nie został w razie członkiem partii. Robili oni stara- nia, sondowali opinie w związku z zamiarem wstąpienia, lecz zostali w międzyczasie aresztowani i sprawa ich akcesu nie doszła do skutku.

Sprawa ta zostaje narazie nie wyświetlona, gdyż jak podawaliśmy w numerze wczorajszym św. Pużak oświadczył, iż wstąpił oni do partii, lecz nie składali żadnych deklaracji i nie są jeszcze pełnoprawnymi członkami.

Zeznania tych trzech świadków wywołały tem większe wrażenie na sali, że jak już wspomnieliśmy wyszły one z ust pepesowców, a więc ludzi zbliżonych poglądami do oskarżonych, pomimo tego między świadkami a oskarżonymi, czy tylko oskarżonym Schussem były jakieś nieporozumienia czy niesnaski.

SW. SŁEŚCICKI CZESŁAW kolegowal z Dembińskim w podchorążówce i potwierdza opinie wyrażoną przez ppot.

Niedzielny numer „Słowa“ po za normalnym materia-tem publicystycznym, informacyjnym i feljetonowym będzie zawierał następujące artykuły:

KSAWERY PRUSZYŃSKI: Andrzej Strug

WALERJAN CHARKIEWICZ: Dyskrecja uwarunkowana przezornością

KONRAD CZARNOCKI: Spacerzy norweskie

KAZIMIERZ KIENIEWICZ: Żądamy prawdziwej krytyki

JAN HUSZCZA: Geografia miasteczkowa

Stuchanowskiego. Dembiński dbał o iaski władzy. Wiedział jednak to co musi wiedzieć oficer.

Skrayne wygrywają dziś środowiska

Św. ŚWIEŻEWSKI WITOLD znany leader młodzieży narodowej spotkał się na terenie akademickim ze wszystkimi oskarżonymi poza Żeromską. Z Dembińskim zetknął się na zebraniu w Klubie Dyskusyjnym zaproszony tam na koreferat referatu Dembińskiego o Włochach i Abisynji.

Przemówienie Dembińskiego oburzyło go. Koncepcję referatu była analogia przeprowadzona przez Dembińskiego między stosunkiem imperjów europejskich do wyzyskiwanych przez nich kolonii a stosunkiem Polski do ziem północno - wschodnich, które nazwał Białorusią Zachodnią.

Poza tem miał z Dembińskim rozmowę o wspólnej akcji protestacyjnej całej opozycji przeciw ordynacji wyborczej.

O do Jędrzychowskiego nie zna go osobiście ale zwałzał skrypt skarbowości napisany przez oskarżonego i wydany przez Koło Prawników. Podręcznik naukowy wprowadzał zdaniem świadka tendencje komunistyczne.

Świeżewski nie chce robić profesorem przykości przez kampanię prasową interwenjował w władze wydziału. Obiecano skrypt wycofać. Obecne II wydanie ma już poczynione zmiany.

Co do oskarżonego Borysewicza to na terenie Legaciszek, kolonii akademickiej pojawiła się w lecie, którejś niedzieli cudzoziemka, Angielka, czy Amerykanka świeżo po powrocie z Rosji, jak informował świadka komunistka czynna i podobno odbyło się wówczas zebranie młodzieży lewicowej pod Legaciszkami na którym był obecny Borysewicz.

PROKURATOR chce się dowiedzieć jaki oddźwięk wywołało w dyskusji przemówienie Dembińskiego. Chodzi o to czy mogło ono kogoś zaagitować.

SW. odpowiada, że na sali była jednolita publiczność zdecydowanie stojąca za mową i równie zdecydowani na rodowcy. Nie było tam nikogo kogoby można było zaagitować. Chyba z referatu bezpieczeństwa p. Radziwona (ogólny śmiech).

Prokurator chce się dowiedzieć w dalszym ciągu jak ustosunkował się Świeżewski do Dembińskiego, kiedy ten już jako doktor praw wrócił się do niego w imieniu lewicy akademickiej, ale św. Świeżewski nie odpowiada tu w myśl intencji prokuratora stwierdzając że kwestia legitymacji akademickiej nie jest istotna. Dembiński był niewątpliwie sztandarowym członkiem grupy.

Adw. SZUMANSKI zadaje św. szczegół pytanie, które mają stwierdzić, że narodowcy zacierają różnice między so-

cializmem a komunizmem. Tak np. „Warsz. Dziennik Narodowy“ nazywa PPS żydo-komuną.

Św. stwierdza, że to frazesy dla mas na które trzeba oddziaływać prymitywnie w dzisiejszych czasach wyraźnego podziału na środowiska skrajne.

Narodowcy zwalczała cały obóz marksistowski, wszystkich którzy stoją na stanowisku walki klas. W szerokim obozie marksistowskim w momencie li cytacji przegranej socjaliści a górę weźmie skrajny komunizm.

— Więc pan zacierza różnice między komunizmem a socjalizmem?

— Tak, z zasadniczym zastrzeżeniem, że socjalista nie będzie się zachwycał Rosją sowiecką. W imię demokracji nie można zachwycać się Stalinem. Leoktura „Robotnika“ nie wzbudzi entuzjazmu do Rosji.

Na pytanie obrońcy św. przyznaje, że i w „Robotniku“ bywały artykuły pochlebne o niektórych zagadnieniach w Rosji mówiące.

— A więc — stwierdza obrońca, — i ci dwaj nie zachwycał się w czambuł Rosją. Pan zna tylko jedną wypowiedź Dembińskiego w klubie i skrypt Jędrzychowskiego.

Adw. Szumański dąży dalej do tego aby świadek przyznał, że jako reprezentant przeciwnego obozu politycznego nie może być świadkiem idealnie obiektywnym.

Świadek przyznaje to, jednak uważa że wyrażenie „Białorusia Zachodnia“ użyte przez Dembińskiego było dostatecznie miarodajne. Członek PPS, która walczyła przeciw Wilno nie powiedziałaby tak. Takie pojęcie może przy-swoić ktoś komu linja PPS jest obca.

Adw. KRZYŻANOWSKI przypomina, że świadek Pużak zeznał wczoraj, że nawet koncepcja autonomii terytorjalnej Ziemi Wschodnich nieści się w ramach PPS.

Św. ŚWIEŻEWSKI odpowiada, że teoretycznie mógłby się i na to postawić sprawy zgodzić, ale nie uważałby się za okupanta tego kraju.

Paderewski jest masonem

Na pytanie adw. Sukiennickiej świadek zeznaje, że nie będąc już studentem miał od rektora pozwolenie na przema-wianie podczas ostatniego wieczoru akademickiego, gdzie młodzież narodowa do magala się rozwiązania ZPMD i Młodzieży Ludowej jako organizacji folks frontu.

Podnosi się z ławy oskarżony Jędrzychowski i pyta Świeżewskiego jako i a rodowca o stosunek jego do niedawno utworzonego „Stronnictwa Pracy“.

Pomyślony pomysł, nieudała impreza starszych panów.

(Dokończenie na str. 6-ej)

Powieść. Wyd. Arcta.

Na okładkach dwu zeszytów, tworzących całość powieści, żywe mienienie w jakimś wielkim magazynie młodości i ona w oknie pociągu, policjanci angielscy z rewolwerami, skierowani na czytelnika, scena na balu, komisarz policji przy telefonie i inne frapujące motywy, które świadczą, że pod okładką znajduje się powieść kryminalistyczna, pełna niezwykłych przygód. Czy rzeczywiście tak jest, może przekonać się każdy, kto ma zbyszające dwa złote, bo tyle kosztuje dwutomowa powieść.

Dr. med. KAROL MIKULSKI. Krótki zarys nauki o bliznach. (Gemeinlo-gia). Nakł. Księgarni Detrychów w Pucku.

Studium dr. Mikulskiego jest nowością w naukowej literaturze lekarskiej polskiej. Oparte na bogatej literaturze niemieckiej, francuskiej i angielskiej oraz na doświadczeniach autora, studium to daje treściwy zarys zagadnienia i zachęca młodych lekarzy, a nie pedagogów i psychologów do kontynuowania obserwacji naukowych na gruncie polskim. Książka dr. Mikulskiego zainteresuje więc bardzo szerokie warstwy inteligencji, zastanawiającej się nad zagadnieniem bliznowatwa.

GEORGES DUNAMEL. Ogród dzikich zwierząt. Wyd. „Rój“.

Bohater powieści przeobraża się z dziecka, pełnego naiwności, a wskutek tego patrzącego na świat i otoczenie ufnie i z zachwytem, — w młodzieńca, który dostrzega fałsz, obłudę i grzech na dnie wszystkich, zdawałoby się, wielkich instytucji i spraw ludzkich. Rajski ogród, w którym się obracało dziecko, staje się powoli ogrodem dzikich zwierząt, staczających ze sobą walkę

i wzajemnie się pożerających.

LUDWIK HIERONIM MOFSTIN.—Misterium Nocy Majowej. S-tuka w 2 częściach z prologiem. Wyd. Gebet-nera i Wolffa w Krakowie.

Noc majowa, na której tle odbywa się misterium narodowe, to noc 12 maja 1926 r. Jest to więc pierwsza próba upamiętnienia tragicznych przeżyć majowych. Szuka Morstina została wy-stawiona w Krakowie w dziesięciolecie przewrotu majowego, 12. V. 36 r. z udziałem naszych dobrych znajomych: Węgrzyna, Suchcieckiego i Staszewskiego.

MICHAŁ SOSZCZENKO. Niebieska księga. Wydanie, oczywiście, „Rój“.

Bolszewicki humorysta nie odnacza się nadzwyczajną skromnością, choć skromność swoją podkreśla w posłowie. Mówi tak: „Pisarz francuski Wolter śmiechem swym zgasił w swoim czasie stosy, na których palono ludzkie. A my stosownie do naszych słabości i nikłych sił podejmujemy się skromniejszego zadania. I śmiechem swym chcemy zapalić choćby między, coś nakształt ludzwa latarnie, przy której światło niektórych ludzi spozregliby, co dla nich jest dobre, co złe, a co obojętne... My — to pisarze bolszewicy. Owszem: zapalają oni „latarnie“ nakształt dymiącego, przącego czy liczącego i tem wprowadzają w zachwyt przedewszystkiem niedoręcznych burżuazję w naszej przesadnie tolerancyjnej ojczyźnie.

VALERIU MARCU. Machiavelli. — Szkoła władzy. Wyd. „Plomien“.

Marcu jest autorem znanych powieści biograficznych, odwarza w swem nowym dziele wspaniały obraz Florencji z końca XV wieku z postacią najwybitniejszego polityka wszystkich wieków, Machiavellego na czele.

Japonia oddała groźbę wojny ze St. Zjednoczonymi i Anglią Incydent z kanonierką „Panay” zakończony

TOKJO. Pat. Agencja Domei donosi: przedstawiciel japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych oświadczył, że incydent z „Panay” i „Lady Bird” po dokładnym zbadaniu sprawy, zostały załatwione w sposób zadowalający dla zainteresowanych stron. Przedstawiciel ministerstwa stwierdził w dalszym ciągu, iż nie ulega wątpliwości, że lotnicy japońscy zbombardowali „Panay” i dlatego rząd japoński wyraził ubolewanie i oświadczył gotowość zapłacenia odszkodowania, niemniej jednak pewne szczegóły zajścia poddane być muszą zbadaniu.

Doniesienia prasy zagranicznej, jakoby statki japońskie ostrzeliwały z karabinów maszynowych kanonierkę „Panay”, po zbombardowaniu jej, są z gruntu fałszywe. W chwili bombardowania „Panay” nie znajdowały się w pobliżu żadne statki, prócz dwóch łodzi motorowych, należących do „Panay” i płynących w kierunku brzegu oraz znajdujących się w dość znacznej odległości kilkunastu dżonków chińskich. Przedstawiciel ministerstwa podkreślił z naciskiem, iż jest rzeczą niemożliwą aby lotnicy japońscy zbombardowali „Panay”, gdyby w pobliżu znajdowały się statki lub motorowe łodzie japońskie.

W związku z otrzymaniem przez rząd japoński not brytyjskiej i amerykańskiej — oświadczył przedstawiciel ministerstwa — nie jest jeszcze rzeczą zdecydowaną, czy rząd japoński na nie odpowie. Zostały już bowiem wysłane do Londynu i Waszyngtonu noty, zawierające przeproszenie rządu japońskiego i zobowiązanie się do wypłacenia odszkodowania.

Uroczyste wkroczenie do Nankinu

TOKJO. Pat. Agencja Domei donosi: Wojska japońskie wkroczyły wczoraj uroczysto do Nankinu. Defiladę odebrał gen. książę Saka, dowódca wojsk japońskich. Odbyła się również uroczystość w byłej kwaterze głównej chińskiej, gdzie odprawiono obrzęd żałobny za poległych pod Nankinem Japończyków.

Komitet finansowy rządu japońskiego

TOKJO. Pat. Agencja Domei donosi: Rząd japoński postanowił utworzyć doradczy komitet finansowy, którego zadaniem będzie przestrzeganie wykonywania polityki finansowej rządu i wydawanie zarządzeń związanych z sytuacją wytworzoną przez wypadki w Chinach. Rząd polecił ministrowi skarbu poczynić odpowiednie kroki, aby komitet ten mógł rozpocząć swą działalność jeszcze przed końcem bieżącego roku.

Ofensywa pójdzie na południe

SZANGHAI Pat. Z cenną zajęcie Nankinu, cała uwaga tutejszych kół politycznych zwrócona została na południe, gdzie na dzień oczekiwane jest rozpoczęcie ofensywy japońskiej na Kanton. Japończycy od kilku miesięcy przygotowują sobie z wybrzeży południowych bazy i zajęli już małe wyspy u ujścia rzeki Perłowej, przepływającej koło Kantonu, oraz w pobliżu Honkongu, gdzie japońskie bataliony morskie wylądowały na wyspach Czaiak i Sancian.

Japończycy budują w pośpiechu na Pelagu Patras, 200 km. na południowy zachód od Kantonu wielki ośrodek dla wodnosamolotów.

Szanghajskie kółka polityczne sądzą, że utworzenie nowego frontu będzie połączone z olbrzymimi wysiłkami Japończyków, uważają jednak, że jest ono konieczne dla rozwoju dalszej akcji w Chinach, ponieważ prowincje Kwantung i Kuangsi, których ośrodkiem jest Kanton należą do najbogatszych w Chinach. Dwie te prowincje miały od lat ostatnich samodzielny rząd, niezależny od nankińskiego.

Jedyną łącznością z rządem nankińskim była zasada obrony narodowej na wypadek agresji ze strony Japonii. Prowincje te przeprowadzały ostatnio rekrutację i intensywne szkolenie milicjantów i mogą wystawić w ciągu dwóch miesięcy 12 doskonale uzbrojonych i wyćwiczonych dywizji. Ogólnie przypuszczają, że Japończycy nie będą na tym froncie prowadzić akcji swojej aż do końca, lecz ograniczą się zajęciem Kantonu i jego okolic, celem częściowego sparalizowania wojsk prowincji Kuangtung i Kuangsi, raz celem przeważania położenia kolejowego Kanton — Hankou, ostatniej linii, pozwalającej Chinom na komunikację z zagranicą. Należy również pamiętać, że zajęcie Kantonu zada poważny cios interesom handlowym obcych mocarstw na wschodzie.

Tybr wystąpił z brzegów

RZYM Pat. Na skutek ulewnych deszczów: topnienie śniegu w górach spowodowało ciepłego wiatru Sirocco poziom Tybru osiągnął w ciągu ostatnich doby wysokość, nieotwartą od roku 1900. Spowodowało to liczne powodzie w górach rzeki, przyczem wyłaził również dopływ Tybru Aniene.

Miejskie biura techniczne oraz organizacje faszystowskie w miejscowościach, dotkniętych powodzią, zostały zmobilizowane, celem niesienia pomocy ofiarom powodzi. Kilka miejscowości w okolicach Rzymu musiało ewakuować. Niektóre z tych miejscowości odwiedził wczoraj z rana król Wiktor Emanuel. Jedyną ofiarą ludzką jest starzec umieszczony przez prąd w pobliżu mostu Mawio.

Od mostu pochodzący z roku 1900 jest niemal całkowicie zainy. Pomimo wylewu komunikacja kolejowa nie została przerwana, aczkolwiek pociąg kursujący z opóźnieniem. Wczoraj popołudniu dalszy przybór Tybru ustął i woda ostatnimi dniami, woda w górę rzeki zaczyna opadać.

W ciągu dnia 3-iej kl. 40 Loterii Państwowej

75.000 zł.

na Nr. 63252 padło u nas

A. WOLANSKA

WILNO, WIELKA 6.

W MRÓZ, WICHURĘ „CENTROPAŁ” WAS OGRZEJE.
CZY ZAWIEJE Zamkowa 18, tel. 17-90
WĘGIEL, KOKS, DRZEWO. Dostawa w wozach zaplombowanych.

NAJLEPSZY PREZENT NA GWIAZDKĘ

Nie ma chyba takiego dziecka, które nie cieszyło się perspektywą Gwiazdki, nie zaklinało w myślach wszelkich sił magicznych, aby św. Mikołaj przyniósł mu coś bardzo pięknego.

W miarę możliwości też rodzice myśleli o swoich pociechach, kupując zabawki, laski, sprzęt sportowy i książki.

Dobrze jest jednak, gdy prezent ofiarowany nie tylko daje radość dziecku, lecz uczy je i przynosi mu korzyść.

Taki prezentem, który spełnia te warunki jest książeczka oszczędnościowa K.K.O. m. Wilna, którą prezorna matka, lub ojciec może ofiarować dziecku z wkładem początkowym. — przynajmniej kilku złotych.

Zasadniczo K.K.O. przyjmuje już wkłady od 1 zł. Ponieważ jednak powstające w tym roku Szkolne Kasy Oszczędności oparte o K.K.O. mają w swym regulaminie punkt, że każdy uczeń dopiero od 2 zł. ma prawo posiadać książeczkę oszczędności indywidualną, dobrze byłoby owa prezentowaną na Gwiazdkę książeczkę rozpoznać od owej sumy przepisowej dla S.K.O., aby tem samem niejako jednocześnie wszystkie dzieci oszczędzające ze sobą i związać je wspólnym prawem.

Nie sądzimy, że szkolne kasy oparte o K.K.O. to jakaś sucha bezdusznia organizacja.

Są one żywą korporacją młodzieży, która wkłada na swych członków nie tylko obowiązek składania pieniędzy, lecz i wciąga ich do aktywnego społecznego życia w pełnym zrozumieniu odpowiedzialności swej wobec siebie samych, swych rodziców, swej szkoły i Państwa.

Dziecko, które posiada kartonik, wklejony znaczkiem, chociażby na najmniejszą sumę groszy orientuje się już doskonale, co to jest oszczędność, kształci swój charakter w walce z marotrawstwem. Stawia sobie cele, do których samo dochodzi, dzięki ciutliwemu drobnych nawet sum i cele te osiąga.

Czy to w formie wycieczki ugrupowanej, czy to nart, czy sanek, itp. rzeczy kupionych już za „własne”, bo własnym wysiłkiem woli i przezornością zebrane pieniądze.

Nadto należąc do Szkolnej Kasy Oszczędności dzieci całej Polski za pośrednictwem „Gazetki Oszczędnościowej” mają okazję korespondować ze sobą, wymieniać swe spostrzeżenia i wrażenia jakie przynosi wytrwała praca w S.K.O., a wrażeń tych jest wiele, nie

skończenie wiele. Komunalna Kasa Oszczędności stara się bowiem wyróżnić pilnych ciutliwych, przesyłając im czy to książki propagandowe, czy to ołówki, organizując wycieczki krajoznawcze, obchody i pogadanki w szkołach.

Ostatnio z okazji nadchodzącej Gwiazdki K.K.O. m. Wilna swym najwzorowszym Szkolnym Kasom Oszczędności urządziła w szkole powszechnej Nr. 14 przedstawienie teatru kukielki starannie wyreżyserowane przez p. p. Badowskich.

Przedstawienie to przeniosło młodą publiczność w świat fantazji. Dzieci nie posiadały się też z radości. Czyli się naprawdę nagrodzone za swą wytrwałość w oszczędzaniu. Miały wiele przyjemności. W antrakcie p. Badowska, prowadząca dopięcia konfektarnię z dziećmi, od których dowiedziała się że w okresie od 15 września b.r. do chwili obecnej powstało przy K.K.O. z górą kilkanaście nowych kas oszczędności na terenie Wilna, że dzieci bardzo chętnie do tych kas należą. Obecnie zaś liczba oszczędzających milusińskich przekracza 3000 i ma tendencję do stalego wzrostu.

Owe budzenie ducha przezorności i życia z ołówkiem w ręku w najmłodszych jest jedną z najbardziej społecznych czynności K.K.O. w całej Polsce, gdzie wszędzie powstają i rozwijają się S.K.O. dzięki zrozumieniu rodziców i nauczycieli. Dobrze wiedzą bowiem wychowawcy, iż przyszły rzemieślnik, kupiec, przemysłowiec i urzędnik będzie miał bliski kontakt z instytucjami finansowymi takimi, jak K.K.O. Będzie składał tam swoją gotówkę, ubiegając się o pożyczkę. Starając się więc oni swych wychowanków za młodu z instytucją tą zapoznać i niejako zaprzyjaźnić. Stąd też, aby prezent Gwiazdkowy był naprawdę prezentem korzystnym dajmy dziecku swemu, istocie najbardziej kojarzącemu, coś, co jest najlepszą Książeczką Oszczędności K.K.O. m. Wilna, która stanie się nie tylko najwinniejszym przyjacielem na całe życie, lecz i sprawi przyjemność należną do S.K.O.

Narazie w szeregu S.K.O. opartych o K.K.O. m. Wilna wysunęły się na pierwszy plan jako wzorowe:

S.K.O. Szkoły Powszechnej Nr. 19;
S.K.O. Szkoły Powszechnej Nr. 37;
S.K.O. Szkoła Powszechna („Na szach Szkoła”).

S.K.O. Szkoły Powszechnej Nr. 11;
S.K.O. Szkoły Powszechnej Nr. 26;
S.K.O. Szkoły Powszechnej Nr. 32

we wsi Kuprjaniszki.
S.K.O. wymienione rozwijają się pięknie. Sprzyja temu dobra wola dzieci, ofiarna i dzielna praca nauczycieli, kierowników S.K.O. oraz przychylnie nastawienie rodziców.

Tabela loterii

2-gi dzień ciągnięcia III klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie Główne wygrane

15.000 zł.: 97005	218 399 913 80180 365 585 861 718
10.000 zł.: 5545 131319	89 940 81396 452 82270 647 886
5.000 zł.: 121548 133865 144684	88405 83 714 78 84204 643 91 85676
100232 186934	777 888 86071 131 7098 185 769 821
2.000 zł.: 12006 11728 80759	88056 175 298 39 926 50 89215 544
114874	90933 67 91577 92270 371 727 93576
1.000 zł.: 33434	674 94579 715 95025 338 560 709
500 zł.: 117701 29886 41069	96482 97722 826 98238 99030 177 533
192854 160392 142405 161118	688 100285 335 905 101227 846 737
125917 103186 45795 142070	101593 118899 104266 300 22 105262
400 zł.: 35619 43702 61938	504 981 106825 108009 509 109491
85654 82869 88643 81459 106852	534 110266 517 111309 649 885
101593 118899 167858 174726	112126 417 933 113228 62 532 935
181727 186670 187680	114316 717 920 116871 117298 340 449
300 zł.: 35527 31620 45179	0811 640 118124 812 121131 496 122293
69282 94141 135907 141532	122622 124700 125012 695 126043 190 413
11528 160600 169676 166432	127159 678 128314 129082 831 130632 84 117
173033 184168 194230	341 664 138049 804 840 134177 248 135378
250 zł.: 1487 2106 6899 11428	828 909 137730 138067 140994 141678 751
15336 18668 23090 31454 39000	545 142531 73 143547 930 144466 145018 131
41599 44630 56231 52115 60785	389 475 714 144594 147133 39 148144 301
64057 88415 89051 88949 92312	708 144629 150118 151178 232 616 806 919
102209 112154 113828 113993	132446 133942 184183 838 865 185024
132524 134427 135211 136145	186891 157779 190343 474 470 851 164454
139576 141446 145941 149393	657 167775 828 226 166406 849 167973 605
151707 157875 172765 172995	168677 806 169383 528 170707 920 171015
176281 176940 180058 184108	496 978 177776 179383 180 184701 888
183213 186168 189628	175031 457 176798 177027 187 246 178062

Wygrane po 200 zł.

29 495 521 904 63 1850 2069 3370	1299 530 18095 163 80 806
94 4076 305 5784 602 5199 941 7012	20217 310 758 21561 22252 473 788
270 349 848 8598 883 990 9054 664	23552 747 24357 480 766 25351 604
10052 59 11441 549 786 829 945 84	28412 579 986 29712 30343 31239
84 13655 165 658 15050 575 445 906	32880 31165 604 34669 35284 813
81 16432 623 883 18039 19009 49 183	37991 38012 553 681 794 59143 755
51	40082 693 951 41423 837 40 529
3177 685 2210 409 88 785 23165	42128 639 823 55 43077 328 528
911 24414 533 615 785 25 188 702	44247 45009 915 46844 47218 34 02
26202 394 655 849 981 27452 513 78	98 408 48585 49314 943
842 28253 326 499 29339 416 577	50328 73 727 800 51208 67 974 79
30258 440 676 716 31343 431 851	52012 251 79 723 883 58545 671
82576 35060 947 37733	54351 65187 429 56 558 637 901
39953 76 204 615 839 40560 603	5600 116 527 671 57389 677 58209
41235 574 42173 721 50 43048 738	408 96 603 64 793 858 66 60032 838
44147 358 45624 486 46532 800 951	682 972 61034 805 838 63338 573
44092 44676	784 64143 364 674 65039 828 66492
56271 628 868 51211 618 52077 184	67574 68447 605 69141 304 922
224 336 471 515 940 53522 54519 644	70690 717 71737 891 72503 721 892
99 55583 659 66 56462 69 505 57837	73521 664 789 74031 841 75190 432
993 55078 701 922 59218 496 823	768 891
60004 162 963 61219 550 640 994	75857 929 77192 778 947 78328 892
62982 334 419 541 875 63049 408 914	80362 424 540 930 81251 82167 395
64682 65680 68359 988 67393 789	737 83095 107 440 588 85841 86522
68961 727 69498 707 70117 559 89	762 88185 425 33 908 89136 510 90317
967 71071 164 246 827 72058 265	933 92064 528 420 93078 81 871 524
747 62 78275 74264 416 801	977 94808 95079 456 72 634 969 96368
76118 714 77589 78580 700 2 79115	502 6 78 98936 99124 85 41 1100 087
	338 23 897 101135 279 362 817 102171
	662 762 103056 114 495 5 13 755

104729 385 440 105503 71 735 810	666 817 55114 56455 68183 59103	10394 684 11129 206 12011 102 376
106204 54 320 698 747 107003 198	60102 62180 615 720 63153 879 64709	13593 14422 16686 17008 18120 428
108416 109197 403 613 101070 218	65791 68214 405 837 69051 108 71451	19033 552 20771 21126 991 22957
417 111352 615 112297 433 40 995	864 72252 758 73408 74441 76768	24208 515 38 26342 28070 28412 590
114434 68 115055 276 409 813 118433 835	863 905 77721 79451 80061 246 471	30365 87 698 925 31418 886 32501
778 117584 92 983 118161 212 481 706 900	702 81278 82208 83451 84378 634	34006 375 418 875 932 37050 581 617
29 119364 120260 657 121215 38 343 122443	85225 704 826 86061 74 210 87936	86
689 123058 124296 378 420 638 97 716 125842	88028 332 89002 90092 648 91953	38129 523 89568 40715 77 41061
949 126364 442 612 128484 663 130475 750	92929 94348 95844 96297 798 97403	43407 44243 646 46004 50 47781
131357 457 901 132175 280 133107 134375	982 98528 99472 622 101504 102635	48235 98 380 658 705 49249 950 50025
879 135069 241 136338 72 535 137197 344	749 964 103236 325 472 615 104096	456 61056 802 82018 516 84234 485
77 409 739 66 852 138343 139191 564 667	155 103105 27 106515 107761 914 56	55300 56152 921 58299 303 6 59408
768 943 140136 861 142447 815 681 143281	108444 630 44 947 109585 886 110086	60379 769 61609 675 997 62502 63185
302 39 144354 145672 948 146291 841 65	90 114 59 111102 535 90 112132 11348	64786 66395 67643 725 68296 70522
146779 148151 288 679 148151 288 893 991	115075 210 711 116701 31 117460	73552 772 14660 75108 77351 78537
149138 298 458 885 931 150164 499 943	560 781 118092 228 119208 120519	84 79265 80 794 861 82456 703 87
101070 120	121370 121699 122468 938 124086	815 84 84806 86090 278 87805 88490
	126560 711 124417 128172 130347 455	738 89541 5 90704 91029 677 971
	141513 133885 959 134896 135125	92266 647 93408 95576 623 96490
	136106 139611 140144 141785 144437	98759 99407
	145931 146278 914 147995 149378	
	152226 310 153739 978 150481 229	100235 346 101189 102070 948 103184
	155027 156416 828 157065 241 574	831 104044 105713 106448 697 109132
	750 158272 513 160347 653 936	110008 193 111186 284 624 95 112183
	163187 165050 166559 167418 169161	232 580 113276 115653 117431 3 797
		120163 677 731 48 121471 123876
		124789 863 125712 126073 155 130700
		93 132646 133810 134274 947 135061
		93 137144 140871 141015 143384 498
		144308 145336 147663 714 148704 74
		149020 152219 806 953 153743 154323
		49 540 69 857 156065 187018 136
		158845 601 777 16008 11 181758 551
		701 162645 163871 167772 981 168545
		170235 171272 429 82 172510 179871
		940 180505 641 181556 673 184624



3 kremy

Nie można pozostawić skóry twarzowej samej sobie. Trzeba dbać o nią. Skórę suchą — nasypać kremem łagodnym **CRÈME NEUTRE**, do tłustej stosować beztłuszczowy krem **SETA**, normalną — odżywiać i udelikatniać kremem **VIRGINIA**. Piękna, pielęgnowana cera czyni twarz Pani — świeżą, młodą i pełną.

PERFECTION

List do Redakcji

Wielce Szanowny Panie Redaktorze!

W myśl zasady: „Ziarno do ziarna, a zbierze się miarka” na pomoc dla bliźnich lub na cele Obrony Państwa, pragnę zaapelować do wszystkich, którzy w okresie Świąt Dożego Narodzenia i Nowego Roku wydają znaczne nieraz kwoty na wysyłanie życzeń, aby zamiast życzeń świątecznych i noworocznych życzeń odpowiednio kwoty na „Pomoc Zimową” lub na „Pomoc Bezrobotnym” w „Wiśniczynie” — 20 zł.

inż. Wacław Głazowski

CHODZĘ PO MIEŚCIE

FATALNY STAN PLACU KATEDRALNEGO

Mimo coraz to nowych zapowiedzi, obietnic i enuncjacji na temat regulacji placu Katedralnego, stan tego centralnego placu jest w dalszym ciągu żalony i opłakany, a nieudzielnym swym charakterem klasycznym: „ni to, ni owo”, zawstydzają nas wobec przyjezdnych!

Zwłaszcza poprzekrywane płyty przejść dla pieszych, w zagłębieniach których gromadzi się woda, są udręką ludności, utrudniającą jej normalną komunikację przez plac!

Obecnie, w związku z długotrwałą odwilżą stan, tego placu, jest wręcz skandaliczny! Na przejściu od strony ulicy Zamkowej woda z topniejącego śniegu, gramadząc się na płytach utworzyła rodzaj podłużnej sauzawki i ludzie zmuszeni są obchodzić to „przejście” kędys, bokiem, by się nie skąpać powyżej kostek!..

Na przejściu od strony Mickiewicza jest jeszcze gorzej, bo niewyrównany na płytach pizajski śnieg zamienił się w szereg ślizgkich garbów, przeplatanych dolami wypełnionymi wodą — istne „włcze dół”, zasadzki miśmierne zastawione na niebacznych przechodniach!

Ponieważ nie każdy ma zdolność akrobatyczną by skakać po przez dół zgarbku na garbek lodowy, ludzie wywracają się tam, padają, tłuką niszczą ubranie w błocie, no i, oczywiście, kłują straszliwie!

Należy więc zrobić z tem przejeżdżającymi jakiś porządek nieszczęśliwym!

„Przechodzień”

BENJAMINKI POHULANKI

Onegdaj miałem okazję do porozmawiania z benjaminami naszego teatru dramatycznego, najmłodszą czwórką, zaangażowaną bezpośrednio po ukończeniu Państwowego Instytutu Sztuki Teatralnej (P.I.S.T.) w Warszawie. Są to panie: Halina Billing, Helena Buyno, oraz panowie Tadeusz Woźniak i Ludosław Kozłowski. Cała ta sympatyczna czwórka, razem wzięta liczy w sumie o wiele mniej niż sto lat. Myślę nawet, żeby dociągnąć do setki, można by zmieścić jeszcze piątą, czy szóstą.

Wszystkich ich zna już publiczność wileńska, gdyż niemal wszyscy grali w sztukach, które oglądaliśmy na Pohulance w tym sezonie.

Zasiegam informacji czego uczą P.I.S.T.?

— Kurs trwa trzy lata — mówi pani Buyno. Na pierwszym roku przechodziliśmy kurs dykcji i recytacji poza tem przedmioty teoretyczne: historia kultury, historia teatru, historia dramatu, teoria wiersza, charakterystyka i in. Poza tem przedmioty ruchowe: rytmika, plastyka ruchu, szermierka, tańce.

— Nawet szermierka?

— A tak. W dalszych latach przerabianie sztuk z profesorami, później analiza tekstu sztuki i opracowywanie całych ról...

— Czy odbywają się również egzaminy?

— Tak. Egzaminy odbywają się co pół roku. Najważniejszy jest oczywiście ostatni egzamin dyplomowy.

— Na czym polega egzamin?

— Składa się on z dwóch części. Z egzaminu teoretycznego i praktycznego. Obydwa te egzaminy odbywają się w obecności przedstawicieli Z.A.S.P. (Związek Artystów Scen Polskich), a praktyczny w teatrze Narodowym.

W dalszym ciągu rozmowy dowiaduję się o nauczycielach P.I.S.T. Są to najgłośniejsze nazwiska aktorskie w Polsce. Potem na moją prośbę młodzi artyści wyliczają mi te sztuki, względnie ich fragmenty, które daly im ostrogi w teatrze i pasowały na wyzwolone aktorki i aktorów.

Myślę sobie przytem, że największemu dzisiejszemu młodemu talentowi nie jest tak łatwo, jak za dawnych, dobrych czasów. Musi przejść trudną szkołę i poddać się wielu rygorom, zanim rozwinię skrzydła. Nie trzeba jednak zapominać także, że taki wstępujący w życie aktor ma dzięki Państwowemu Instytutowi Sztuki Teatralnej najczęściej znacznie lepiej umebłowaną głowę, niż niejednego z naszych teatrograów, który z teorią nigdy się nie zapoznał, a z praktyką nigdy się nie zetknął.

Nasi najmłodsi bardzo sobie chwalą Wilno. Nudne miasto? „Skądże, raczej spokojniejsze i tem przyjemniejsze, niż inne nerwowe i rozgorączkowane. A gdzie można zobaczyć tak wspaniałe ośnieżone góry, jak w Wilnie?”

Pewnie, że nigdzie. Chyba w Karpatach. (w.l.)

KONIEC ROKU

to ostateczny termin regulowania zaległej prenumeraty i wnoszenia przedpłaty NA STYCZEŃ.

W celu uniknięcia przerw w dostarczaniu gazety, Administracja naszego pisma uprzedza tych wszystkich pp. Abonentów, którzy do dnia 1 stycznia należności za prenumeratę nie opłacą, że z dnem tym wysyłka pisma zostanie IM BEZWZGLĘDNIIE WSTRZYMANA.

Normy świadczeń pieniężnych na Pomoc Zimową

ustalone dla m. Wilna przez Miejski Komitet Obywatelski w porozumieniu z samorządem gospodarczym i z zainteresowanymi organizacjami

1) Świadczenia od handlu:

Przedsiębiorstwa handlowe ponoszą opłaty odpowiednio do kategorii wykupionego świadectwa przemysłowego, w/g następujących norm:

Kat. I. od 1.000 do 2.000 zł.
Kat. II. od 50 do 500 zł. — z tem, że mogą być stosowane przez Komisję w drodze wyjątku stawki indywidualne od 25 zł.

Kat. II-b. — 35 zł.
Kat. III. — 25 zł.
Kat. IV. — 5 zł.

2) Świadczenia od przemysłu:

Przedsiębiorstwa przemysłowe opłacają świadczenia od obrotu w wysokości od 1 prom. do 3 prom. obrotu za 1936 rok.

Dla poszczególnych gałęzi produkcji przemysłowej zostały określone stawki branżowe (normy zyskowności), przez Międzyzrzeszeniową Komisję Obywatelską w porozumieniu z Miejskim Komitetem Z. P. B i Izby Przemysłowo-Handlową.

3) Świadczenia od rzemiosła:

Rzemieślnicy opłacają świadczenia w wysokości 1/4 prom. od obrotu za 1936 r. Zakłady, które nie posiadają wykazanych obrotów, ponoszą świadczenia ryczałtowe w wysokości 3 zł.

4) Świadczenia od dochodu fundowanego:

Osoby, wykonywujące wolne zawody (lekarze, adwokaci i t. d.), właściciele nieruchomości, rentjerzy itp., opłacające podatek dochodowy z jakiegokolwiek tytułu z wyjątkiem od uposażeń oraz dochodu osiąganego z przedsiębiorstwa lub gospodarki rolnej — ponoszą w ciągu 5-ciu miesięcy świadczenia od miesięcznego dochodu netto, według następującej skali:

Do 300 zł. — 1/2%.

Od 301 zł. do 400 zł. — 3/4%.
Od 401 zł. do 600 zł. — 1%.
Od 601 zł. do 1.000 zł. — 2%.
Od 1.001 zł. do 2.000 zł. — 2 1/2%.
Od 2.001 zł. do 3.000 zł. — 4%.
Od 3.001 zł. do 5.000 zł. — 5%.
Od 5.001 zł. wzwyż — 6%.

5) Świadczenia od lokali:

Świadczenia te posiadają charakter pomocniczy, t. zn., że posiadacze lokali opłacający świadczenia z tytułu posiadanego świadectwa przemysłowego, handlowego, osiąganego obrotu lub dochodu — świadczeniom tym nie podlegają, pod warunkiem, że przypadające na nich świadczenia z innego tytułu uiszczą w wysokości i terminach wyznaczonych przez Komitet. Lokale służące bowiem, zawodowe, handlowe i rzemieślnicze — zwolnione są od świadczeń lokalitywnych.

Emeryci mogą być objęci — według własnego uznania — albo świadczeniami od lokali, albo też świadczeniami, przewidzianymi dla pracowników, pozostających w stosunku służbowym lub najmu pracy. Termin na składanie deklaracji w Miejskim Komitecie przez emerytów przedłuża się do 20 grudnia 1937 roku.

Świadczenia od lokali wynoszą:

Od 2 izb po 0,15 zł. mies. od izby w ciągu 5 miesięcy.
Od 3 izb. po 0,25 zł. mies. od izby w ciągu 5 mies.
Od 4 izb. po 0,50 zł. miesięcznie, — od izby w ciągu 5 mies.
Od 5 izb. po 1,00 zł. miesięcznie od izby w ciągu 5 mies.
Od 6 i więcej 1,25 zł. miesięcznie od izby w ciągu 5 mies.

Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie

W terenie i na torach

DZIŚ I JUTRO walczy Bydgoszcz z Wilnem Sylwetki naszych przeciwników

Osemka Bydgoszczan, posiadająca wybitnych pięściarzy, a przede wszystkim Borowicza b. mistrza Pomborza w wadze koguciej na rok 1936 — 37, Pietrasa w wadze półciężkiej, zawodnika o fenomenalnej sile ciosu, obaj Richterowie, a szczególnie startujący w wadze piórkowej, są dobrymi zawodnikami — no i Janicki, który podczas zeszłorocznego startu w Wilnie, nieznacznie uległ na punkty znajdującemu się wówczas w dobrej formie Lendzinowi.

Pokonanie gości dla obu naszych czcigodnych klubów nie będzie zadaniem łatwym, a walki dadzą zapewne pokaz, zaciętych spotkań w każdej wadze.

Elektrit poczynił zmianę składu, wystawiając Bagińskiego do wagi muszej i wypożyczając bardzo dobrego Łukmina z AZS do wagi koguciej. Jego walka niedzielna z Borowiczem będzie atrakcyjna.

Liczymy na zwycięstwo w sobotę z WKS: Radzickiego, Dębskiego, Tatka i Wilda. Elektrit ma swoich asów w postaciach: Bagińskiego, Kuleszy, Iwańskiego i Untona. Oby ich załamała znana bojowość Pomorzan.

„WSZYSTYCH NA NARTY po zdrowie i rozrywkę!”

Pod tem hasłem w najbliższą niedzielę ruszy narciarska wycieczka, organizowana przez Związek Propagandy Turystycznej. Instruktor narciarski, przewodnik Z.P.T. p. Mieczysław Starkiewicz poprowadzi uczestników ciekawą i piękną trasą Wilno - Belmont - Kolonia Kolejowa - Wilno. Wycieczka pod kierownictwem

instruktora da możność uczestnikom nauczenia się poprawnej jazdy na nartach.

Zbiórka stale będzie miała miejsce w ogródku przed Bazyliką. Wycieczka rusza o godz. 9-ej. Po wrót do Wilna na godz. 12-tą. Do stateczna ilość śniegu w terenie ściągnie napewno licznych amatorów białego sportu.

PRASA NIEMIECKA o meczu szermierczym z Polską

BERLIN. Niemieckie dzienniki opisują obszernie w swoich działach sportowych mecz szermierczy Polska — Niemcy, który się odbył we Frankfurcie n/Menem. Pisma ciesząc się ze zwycięstwa w szabli, odmiesionego nad osłabioną drużyną polską, muszą równocześnie podkreślić niespodziewaną porażkę, poniesioną w szpadzie.

„Völkischer Beobachter” sądzi, że do zwycięstwa Polaków w szpadzie przyczyniło się wystawienie przez Niemców trzech młodych zawodników. Dziennik nie podaje jednak, że i Polacy wystawili odnośną reprezentację. Szermierze polscy — przynajmniej „Völkischer Beobachter” — okazali się doskonałymi technikami. Dziennik naziści do Lerdona, którego porażka z Szeplimskim przesądziła wynik na korzyść Polski. Niemiec walczył nieco chaotycznie, nie mogąc sobie zupełnie poradzić z atakami Polaka. Wśród naszych szablistów najlepszym był — zdaniem dziennika — Segda, a z Niemców — Esser.

„Berliner Ztg. am Mittag” stwierdza, że wynik meczu jest dużą niespodzianką. W szpadzie Niemcy wyraźnie zaskoczeni zostali strategią Polaków. Spotkanie w szabli stało na wyższym

poziomiu, aniżeli mecz w szpadzie. — Najpiękniejsza była walka Helma z Dobrowolskim. Wszystkie walki były prowadzone po dżentelmeńsku.

„Lokal Anzeiger” pisze, że w szpadzie Niemcy walczyli nieco „bez głowy” i nie mogli sprostać świetnej technice Polaków. Natomiast szablisci Niemcy okazali się lepsi od ich przeciwników.

„Frankfurter Ztg.” uważa, że Niemcy, mimo klęsk w szpadzie, mogą być zadowoleni z osiągniętych wyników. Zwycięstwo w szabli jest dla Niemców bardzo cenne, zwłaszcza, że Polacy walczyli tak samo pięknie, jak Węgrzy, chwilami nawet odnoszono wrażenie, jakby istotnie walczyli mistrzowie świata w tej broni — Węgrzy.

„Kölnische Ztg.” i „Westfälische Landes Ztg.” zaznaczają, że oba mecze były bardzo piękne i że mimo porażki w szabli, Polacy nie ustępowali Niemcom i w tej broni.

„Rheinisch - Westfal. Ztg.” pisze, że Polacy wykazali bardzo wysoką klasę, zarówno w szpadzie, jak w szabli. Pozostałe dzienniki niemieckie również podkreślają wysoki poziom polskiej szermierzy i dżentelmeńską atmosferę meczu.

Notatki radiowe

KURSY PRZYSPOSOBIENIA RADJOWEGO organizują instytucje społeczne na Wileńszczyźnie.

Uniwersytet Ludowy w Prudyszach pod Wilnem, zorganizował w listopadzie r.b. przy poparciu Rozgłośni Wileńskiej Polskiego Radia kurs instruktorów radiowych jak i przewodników organizacji społecznych na wsi.

Również w listopadzie r.b. taki sam kurs zorganizował przy pomocy Rozgłośni Wileńskiej Zw. Strzelecki dla starszej młodzieży „Junaków” — spośród zdolniejszych, pracujących społecznie na peryferiach miasta. Kurs dał swym słuchaczom przygotowanie techniczne i propagandowe, jako instruktorom radiowym.

W każdym domu na stole wigilijnym smaczna i tania ryba morska

Dorsze mrożone — czyszczone — bez głów — czyste mięso — wysyła poki zapas starczy, w porozumieniu z firmami posiadającymi dorsze.

CHŁODNIA RYBNA W GDYNI po cenie stałej

zł. 50,— (pięćdziesiąt) za jedną skrzynię 50 kg. dorszy, z opłaconą dostawą do każdej stacji kolejowej na terenie całej Polski.

Wyszczególnienie odbiorcy otrzymują od ceny stałej zniżki i placą za skrzynie:

zł. 45,— (czterdzieści pięć)

klasztory, plebanie, hotele, pensjonaty, jadłodajnie, szpitale, sierocinice, zakłady wychowawcze, szkoły, kuchnie aka-

demickie, kasyna, wzięcia itp.: zł. 40,— (czterdzieści). sklepy detaliczne sprzedaży: sklepy kolonialne, spożywcze, konsumy, spółdzielnie i t.p. jeżeli nie mogą otrzymać dorszy u hurtowników zbierając zamówienia od swoich klientów na rybę wigilijną.

zł. 35,— (trzydzieści pięć)

placą hurtownicy za jedną skrzynię dorszy przy zakupie partii porządku od 50 (pięćdziesięciu) skrzyń dorszy.

Chłodnia Rybna w Gdyni — telefon: 1250 oraz 1778 wysyła dorsze po otrzymaniu pieniędzy przekazem pocztowym.

Jak pracowali sędziowie sportowi

SPRAWOZDANIE WYDZIAŁU SPRAW SĘDZIOWSKICH WIL. O.Z.L.A. ZA ROK 1937.

W ubiegłą niedzielę dn. 12 b. m. na Walnem Zebraniu Wil. O.Z.L.A., które — jak wiadomo — będzie dookończ. ne w piątek dn. 17 b. m. o godz. 18 lub 18 m. 30, zostało odczytane również sprawozdanie Wydziału Spraw Sędziowskich. Sprawozdanie odczytał Rynkiewicz Wacław, przewodniczący Wydz. S. S.

Trzeba zaznaczyć, że o sędziach sportu lekkoatletycznego nie ma częstych okazji pisać w prasie.

A więc w roku sprawozdawczym Okręg liczył:

1 sędzią międzynarodowym,
7 sędziów związkowych,
13 sędziów okręgowych,
26 sędziów kandydatów.

Zamianowano w roku sprawozdawczym:

3 na sędziów związkowych,
10 na sędziów okręgowych,

2 przegzaminowano na sędziów kandydatów.

6 sędziów kandydatów skreślono z listy.

Na 42 sędziów Wil. O.Z.L.A. pierwsze miejsce, ze względu na największą ilość zajętych 3 osoby sędziów.

1 tax, po 20 sędziów miały następujące osoby:

1) Huszcanka Lidja,
2) Melon Henryk,
3) Lisiecki Zygmunt,
Po 19 sędziów 2 osoby:
1) Łobaczewska Regina,
2) Tomakowski Janusz.

18 sędziów miał — Kudukis Piotr.

17 sędziów miał Klaput Czesław.

Po 16 sędziów miały 2 osoby:

1) Rynkiewicz Wacław,
2) Wohlman Zachariasz.

Po 14 sędziów miały również 2 osoby:

1) Nieciecki Jarosław,
2) Wigura Jerzy.

Byli też tacy sędziowie, którzy mieli tylko jedno sędziowanie.

Sprawozdawca odczytując sprawozdanie dodawał również ilość nieobecności, uspr. i niesuspraw. Mała ilość sędziów tłumaczy się przeważnie nieobecnością sędziów w Wilnie.

Nie z winy więc sędziów ilość sędziów spadła w sprawozdaniu aż do cyfry najmniejszej.

Wszyscy sędziowie są tak zamierzani w swym „sportowym fachu”, że zawsze w pogodę, czy niepogodę byli pierwsi na stadionie.

Trud i bezinteresowność sędziów leży w jego ambicji.

Uzyskane dobre wyniki zawodników, na każdej imprezie sportowej, są największą nagrodą i zadowoleniem dla sędziów za ich pracę.

S. T.

Tabela przejazdów drużyn ligowych

W CIĄGU PRZYSZŁOROCZNYCH WALK O MISTRZOSTWO LIGI

Oficjalny komunikat zarządu Pogoni lwowskiej podaje dla celów orientacyjnych przy układaniu terminarza rozgrywek między drużynami ligi w roku przyszłym tabelkę przejazdów drużyn ligowych w r. 1938. Największe przejazdy będzie miał oczywiście beniaminek ligi WKS Smigły z Wilna. — Drużyna ta przejeżdża aż 11.664 km. Licząc, że drużyna składa się z 11 piłkarzy, 2 rezerwowch i kierownika, sąmy wydane na przejazd będą oczywiście ogromne. Na drugim miejscu pod tym względem znajdują się piłkarze Pogoni lwowskiej, którzy przejadą 8.702 km. Przez wejście Smigłego Pogoni oblicza, że jej piłkarze będą musieli przejechać o 1.608 km. więcej, niż w r. 1937.

Klub	przejeżdża klm.
WKS Wilno	11.664
Pogoń Lwów	8.702
Warta Poznań	7.353
Wisła Kraków	5.142
Cracovia	5.142
Warszawianka	5.134
Polonia Warszawa	5.134
Ruch Wielkie Hajduki	5.034
AKS Chorzów	5.034
EKS Łódź	4.842

ZŁOŻMY SKŁADKĘ NA OPLATEK WIGILIJNY W HERBACIARNI N.O.K. DLA BEZROBOTNEJ INTELIGENCJI!

Ostatni dzień wydawania

zamówionych prac Grafików Wileńskich

Dziś w sobotę upływa ostatni dzień wydawania zamówionych prac grafików wileńskich. Wydawanie odbywa się w godzinach od 10-tej do 18-tej bez przerwy. Prace nie odebrane będą przesłane za doliczeniem porta w wysokości 50 gr.

PROSZĘ! BÓLU GŁOWY

DLA DOROSŁYCH ZE ZNAKIEM FABR.

PSYCHOLKA

Słynie się z rozbijania

PRZEBIECZENIU GRYPIE I KATARZE

Ś.p. Ewa Głazkova

Dowiadujemy się, iż, wczoraj, w Częstochowie, zmarła, po długich i ciężkich cierpieniach, Ewa Głazkova, lat 76, żona długoletniego prezesa m. Częstochowy, Matka obecnego dyrektora Kolei Państwowych w Wilnie.

P. Dyrektorowi Głazkowi Redakcja „Słowa” składa kondolencyjne wyrazy współczucia.

W związku ze śmiercią Matki, dyr. KP. w Wilnie inż. Wacław Głazek wyjechał onegdaj do Częstochowy.

Odczyt prof. Oskara Haleckiego

na tygodniu społecznym „Odrodzenia”

W dniu dzisiejszym na porządku dziennym znajdują się dwa odczyty:

Godz. 10 — Prof. Franciszek Bossowski — „Opinia katolicka”

Godz. 17 — Prof. dr. Oskar Halecki — „Misja dziejowa Polski”

Po odczytach prof. Haleckiego zamknięcie „Tygodnia Społecznego”.

CHOROBY PRZEMIANY MATERII

Bardzo na polu wiedzy lekarskiej, dotyczącej przemiany materii, zapewniają, że przez stosowanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa” osiąga się świetne wyniki. Zap. się Wasz. lekarza.

Wracający z wyprawy włamywacze napadli na policjanta

Sprawców w ciągu dwóch godzin ujęto

WILNO. Wczoraj w nocy na ul. Piłsudskiego przechodzący policjant zatrzymał 3-ech osobników, którzy jak się potem okazało niesli cudzej skradziony w składzie przy ul. Szepetyckiego 30 Włamywacze nie dali się aresztować rzucili się na policjanta obezwładnili go i korzystając z chwilowego zamroczenia posterunkowego spowodowanego uderzeniem w głowę — uciekli.

Napad na policjanta postawił na nogi całą Komendę P.P.

Na miejsce przybył komendant wojewódzkiej policji p. Jacyna, komendant miasta p. Frankowski, kierownik wydziału śledczego p. Dzik, kierownik brygady kryminalnej p. Zarówny i oddział wywiadowców, wraz z psem policyjnym.

Skoncentrowanymi oddziałami policyjnymi otoczono całą okolicę i przystąpiono do szczegółowej rewizji wszystkich miejsc podejrzanych.

W parę godzin po wypadku sprawcy zuchwałego napadu zostali ujęci. Znajdowano ich śpiących w mieszkaniu znanego przestępcy Piotra Dreko przy ulicy Tunelowej.

Dreko (znany przestępca — szybokobiecacz pseud. „Nurmi”) brał udział we włamaniu do składu i on to uderzył schronienia swym 2 towarzyszom.

Jeden z włamywaczy H. Rożewski w chwili aresztowania sięgnął po rewolwer ukryty pod poduszką, lecz mawer ten został wczasy zauważony i rzemieślnik momentalnie umieszkodliwiono.

W czasie obławy zatrzymano jeszcze kilkunastu włamywaczy, w tem 1-ego dającego na wyprawę złodziei Reizmana i Krasnopiercowa oraz których znaleziono narzędzia zbrodni.

EPIDEMIA ODRY W GŁĘBOKIM.

WILNO. W Głębockim od paru tygodni panuje epidemia odry, przyczem na odrę chorują nie tylko dzieci lecz i dorośli. Wobec znacznej ilości zachorowań dzieci w wieku szkolnym na odrę, została przerwana nauka w młodzieżowych klasach szkoły powszechnej w Głębockim.

ZYDZI WPRAWIAJĄ SIĘ DO PRACY NA ROLI

WILNO. Żydowski Tow. „Ort” organizuje w najbliższym czasie kursy gospodarcze dla robotników ze szczególnym uwzględnieniem pracy na roli.

Po zakończeniu kursu teoretycznego słuchacze zostaną wysłani na praktykę do ośrodków rolnych będących w posiadaniu żydów.

GWIAZDKA DLA RODZIN BEZROBOTNYCH

WILNO. Miejski Komitet Obywatelski Zimowej Pomocy Bezrobotnym w Wilnie organizuje w niedzielę 19-go bm. powszechną zbiórke na fundusz gwiazdkowy dla dzieci rodzin bezrobotnych.

Nie powinno zabraknąć nikogo przy puszcze kwiatów.

Biedne małżeństwa bezrobotnych chcą mieć tradycyjną „gwiazdkę” na Nowy Rok z wszystkim dzieciom Polski, czekają więc z ufnością na Waszą ułaskawienie.

Proces Dembińskiego i towarzyszy

Trzeci dzień rozprawy

(Początek na str. 3-ej)

— Czy prasa wasza nie nazywała tych ludzi, Korfante, Paderewskiego masonami?

— Co do Paderewskiego jest niewątpliwie masonem. Określamy go też jako żydofila bo reklamują go gazety żydowskie w Anglii i w Ameryce.

Poglądów prof. Rybarskiego ze Stronnictwa Nar. na skrajność faszystowską św. nie podziela.

Borysewicz chce się dowiedzieć kto poinformował świeżewskiego o jego udziale w konferencji z tajemniczą angielską.

Świeżewski odpowiada, że związany jest słowem honoru. Obrona protestuje przeciwko temu zastrzeżeniu się, uważając, że nie należało w takim razie po dawać w ogóle tej informacji. Sąd nie żąda jednak od świadka wyjaśnienia a świeżewski zastrzega się, że nie wie czy wiadomość była prawdą, czy też fantazją.

Sprzeczką byłych prezesów

Przy końcu zeznań Świeżewskiego wywiązuje się między nim a Dembińskim sprzeczka co do systemu protekcji politycznych w Zarządzie Bratniaka. Dembiński zarzuca Świeżewskiemu, że nie wyświeślił sprawy Borysewicza i pozostał wił go w Legacji mimo tak poważnych podejrzeń. Świeżewski odpowiada, że Bratniak nie robił różnic politycznych i komunistów mógł korzystać ze świadczeń. To zarząd Dembińskiego robi inaczej czego dowodem jest obecne pytanie oskarżonego. Dembiński na to, że sprawa Borysewicza była jednak zbyt poważna, ale to przewodniczący uciska dyskusję dwóch ekspresów Bratniaka i każe jednemu usiąść drugiego zaś odsyła na salę.

„Tajemnicza Amerykanka”

STEFAN ŁOCHTIN wyjaśnia szerszą kwestię tajemniczej Amerykanki. Przyjechała do Legacji 15 sierpnia z niejakim Kozłowskim podobno członkiem „Życia”. Języka polskiego nie używała. Grupa młodzieży lewicowej wydała się z nią, jak donieśli św. kole dzy na konferencję. Świadek rozmawiał z ową damą po francusku. Zdradzała poglądy komunistyczne, podawała się za nauczycielkę w Ameryce. Powiedziała mu potem, że ta blondynka o typie zresztą niesemickim była w rze czywistości żydówką i poszukiwaną przez władze komunistki. Myśmy odprowadzali tego dnia kolegów na pocztę i podnosili dlonie na pożegnanie mówi Łochtin. A wówczas Borysewicz pojechał na podniesienie pieści.

Adw. KRZYŻANOWSKI jest zdania, że była to para z Borysewiczem, wyjaśnia, że nie mógł z „Amerykanką” rozmawiać bo nie zna żadnego obcego języka. Przywołał ją i wywołał Kozłowski.

Pożegnania nie pamięta. Uważałby to zresztą za nieznaczający szczegół. To ogólnie przyjęte wśród socjalistów.

PRZEW. To przyjęte, że mało znany mej kobiecie podnosi się zacięnięta pieść? (śmiech na sali).

Dembiński składa wyjaśnienia co do przemówienia swego o Abisynii i Włoszech. Istotnie zestawiał tam stosunek imperium do kolonii i politykę polską wobec Polski „B”. Traktuje się ją jako kraj tylko surowcowy i podobnie jak w kolonjach zaniedbuje się uprzemysłowienie. Terminu Białoruś Zachodnią Dembiński nie używał na tem zebraniu.

Św. ŁOCHTIN stwierdza, że Dembiński mówił jednak „ziemie białoruskie”.

JEDRYCHOWSKI wyjaśnia, że skrypt przeszedł przez ścisłą korektę prof. Gutkowskiego, a Świeżewski pomieszał kilka miejsc skryptu. Na prośbę oskarżonego, popartą przez prokuratora Sąd postanowił zaważać na jutro na 10-tą rano prof. Gutkowskiego.

ŚWIADEK RADZIWIŁO z referatu politycznego w starostwie był w urzędzie w Klubie Dyskusyjnym. Pamięta przemówienia Dembińskiego doskonale go mówcy.

O wypadkach lwowskich Dembiński wyrażał się, że nie doprowadziła do nich nędza i głód ani też robota komunistyczna, ale był to zorganizowany ruch mas robotniczych demonstrujących swą siłę. I że było w tem bohaterstwo. Świadek jako słuchacz odniósł wrażenie, że było to przemówienie w pewnym stopniu rewolucyjne, i pochwalał przestępstwa. Nie było to może jednak celowe agitowanie.

Właśnie po tem zebraniu oświadczył świadek w starostwie, że Klub wykracza poza ramy prawa. Starostwo po-

traktowało Klub jako platformę komunistyczną i działalność jego za-wieszono.

Przemówień Jedrychowskiego, które określa jako głębsze i poważniejsze świadek nie przypomina sobie.

...

Po przerwie stają świadkowie odwołani przed Sądem. Św. CHMIELEWSKI — odrodzeniowiec opowiada o zjeździe w Warszawie i o wizytach składanych przez Dembińskiego do państwa, którzy pokładali w nim wielkie nadzieje. Dopiero na zjeździe w Lublinie nastąpił rozłam.

Co to jest I.V.V.?

Kilku następnych świadków nie nowego do sprawy nie wnosi — powtarza ją się w różnych wariantach te same oświadczenia i zaprzeczenia.

Św. SZTEJN charakteryzuje oskarżonych jako grupę ludzi chodzących luzem. W czasie jego zeznań wyłania się znowu sprawa organizacji robotników amerykańskich zwaną skrótem I.V.V., o której mówił Łochtin.

Chodzi o to, że w kolonii wypoczynkowej akademików w Legacji spotkał się Łochtin z jakąś pseudo - Amerykanką Muriel Chan, która miała być z osk. Borysewiczem na kursie kompartii i ta „Amerykanka” pochwałała IVV jako wartościową organizację.

Natomiast św. Sztein określa ją jako komunistyczną.

Zeznania Red. Niedziałkowskiego

Wzywany specjalnie przez obronę M. Niedziałkowski, red. Robotnika przyjechał do Legacji z Dembińskim o zamierzonym akcesie do PPS. Dembiński miał się wyrazić, że nie mógłby pracować z żadnym ruchem, którego ośrodek dyspozycji tkwił poza granicami państwa i którego składową częścią ideologii jest bezbożnictwo. Dlatego też nie miał nic przeciwko przyjęciu ich do partii.

PROKURATOR: — czy pan czytał „Poprostu” i „Kartę” i czy spot-

W niedzielę 19 b. m. w RESTAURACJI „ZACISZE” o godz. 17-ej five o'clock z udziałem artystów na czele z p. STARUSZKIEWICZEM.

Niedziela polityczna Wilna

PPS. organizuje manifestację pod hasłem walki z faszyzmem

WILNO. Na dzień 19 grudnia miejscowy O.K.R. P.P.S. wraz z klas. Zw. Zaw. zwołuje demonstrację zgromadzenie pod hasłem „do walki z faszyzmem w obronie demokracji”.

Zgromadzenie „Falangi”

Na niedzielę zapowiadane jest zgromadzenie obozu Nar. Radykalnego „Ruchu Młodych”. Zebranie odbędzie się w południe w lokalu przy ul. Tatarskiej Nr. 5.

Wiec Stronnictwa Narodowego

Również jutro o godz. 12 organizuje wiec przeciwko komunizmowi i bezbożństwu, Stronnictwo Narodowe.

Starcia narodowców z socjalistami na ul. św. Jańskiej

WILNO. Wczoraj wieczorem, przy zbiegu ulic św. Jańskiej i Zamkowej doszło do zajścia między grupą studentów i robotników kolportujących ulotki w związku z nie dzielnym wiecem socjalistycznym, a wracającymi sprzed sklepów żydowskich pikietarzami Stronnictwa Narodowego.

W czasie starcia padły z obu

Zajścia z żydami na ul. Niemieckiej

Neco potem na ul. Niemieckiej róg Wielkiej doszło do zajścia między kolportującymi ulotki „falangistami” a grupą żydów. W czasie walki bójki, kilku żydów pobito reszta zaś uciegła.

Rewizja w litewsk. Tow. Rolniczym

WILNO. W dniu 16 bni. z polecenia władz administracyjnych został przeprowadzona rewizja w Litewskim Towarzystwie Rolniczym.

Memoriał litewski do premiera

WILNO. Dowiadujemy się, że Litwini litewscy wystosowali do premiera gen. Składkowskiego me-

moriał się pan tam z atakami na PPS?

— Czytuję niektóre numery tych pism i pamiętam tylko krytykę w sprawie Z. Zaremby,

— Czy uważa pan, że to było właściwe?

— U nas wolno jest krytykować. W dalszym ciągu swych zeznań p. Niedziałkowski oświadcza, że ostatecznie cała grupa została przyjęta do PPS w charakterze kandydatów.

Dyktatura proletariatu, czy robotniczo - chłopska?

Wobec tego, że świadek ten zeznał poprzednio, iż oficjalny program komunistyczny nigdy nie stał na gruncie dyktatury proletariatu, prokurator powołuje się na broszurę Lenina, gdzie ten uważał dyktaturę proletariatu jako najbliższą formę ustroju. P. Niedziałkowski upiera się przy swoim.

PROKURATOR: — A czy zna pan pracę Rosenberga obecnie przebywającego na emigracji w Liverpoolu, którego bolszewicy uważają za największego swego wroga?

— Nie.

— To skąd, — bo on się z panem nie zgadza.

W zakończeniu red. Niedziałkowski stwierdza, że w wypadku postawienia działaczowi PPS zarzutu komunizmu, nawet jeśli to robi sędzia śledczy, władze partii przeprowadzają badanie. Na ten temat toczy się znowu dyskusja między świadkiem a prokuratorem.

Czy w Z.S.S.R. lepiej niż w Polsce?

W. PEŁCZYŃSKA mówi o referacie Dembińskiego, o poszukiwaniu przez niego pracy i wystawia jemu jak najgorsze świadectwo.

Adw. SUKIENICKA, jakie stanowisko zajmują małż. P. Pelczyńska i czy słyszała kiedy od męża, żeby Dembińskiego nazywano wazelinierem?

— Mąż mój był dowódcą 5 pp. Leg. obecnie jest szefem II-go oddziału sztabu gen., co zaś do terminu „wazelinier” to mogę stwierdzić, że nie ty-

ko w 5 pp. Leg., ale w całej Pierwszej Brygadzie słowo to nie ma obywatelską.

Adw. SUKIENICKA: — Czy na terenie Pierwszej Brygady są ruchy dykające?

Owszem — wiele osób stoi na stanowisku radykalnym.

Wobec tego, że pani Pelczyńska dużo mówiła o położeniu i potrzebach naszych mniejszości narodowych, prokurator zapytuje: — Czy pani interesowała się położeniem mniejszości w ZSRR?

— O tyle o ile — stan dość tragiczny — lecz jest tam cały szereg rzeczy korzystniejszych dla mniejszości narodowych niż u nas np. radio.

— Czy słyszała pani o zjeździe Pracowników Kultury?

— Owszem — ale nie interesowałam się tem.

Anarchista w duchu św. Augustyna

PROF. KRIDL zeznaje w sprawie učenicy swojej Żeromskiej. Dzisiaj się tylko 2 poglądy skrajnie uznaje nacjonalizm i komunizm, przekreśla się inne myślowości. Prof. Michałowicz za zwalczanie podziału ławek uważano za komunistę, świadek sam za to samo był posądzony o żydo - komunizm. W takich warunkach łatwo było zrobić z Żeromskiej komunistkę.

Co do Jerzego Putramenta to mało jest prawdopodobieństwo aby się czepiał pracą literacką w przyszłości zajmował. Książka jego o Prusie ma wysoki poziom i oryginalność ujęcia.

ŚWIADKOWIE B. SKARŻYŃSKI, ABOLNIK, CHACIEJ wszyscy członkowie lewicy akademickiej stwierdzają jednomyślnie, że Schusz nie wznosił okrzyku germanistycznego na zebraniu Żetów. Był on w przejęciu, a okrzyk padł z sali.

Św. JERZY ORDA członek komitetu redakcyjnego „Poprostu” był tam zaproszony przez Dembińskiego jako człowiek nie powodujący się namignoszczami politycznymi. Komitet red. sprawdził materiały, przełączył rachunki, pytany o poglądy polityczne świadek zeznaje, że jest anarchista w duchu św. Augustyna.

Św. POŹNIAK, prezes Biał. Zjedn. Narod. zeznaje, że grupa jego w wydawnictwach legalnych używała aż do ma ja br. wyrażenia „Zachodnia Białoruś”.

PROK. pyta o to czy działalność Zjedn. nie opiera się na deklaracji rzędu biał. z 25 marca 1918 r. proklamującej niepodległą Białoruś w granicach etnograficznych.

Św. potwierdza, to ale wyjaśnia też, że w niepodległym państwie polskim Białorusini ze Zjednoczenia stoją na stanowisku realizacji praw zagwarantowanych konstytucją i nie ponadto.

RED. ŚWIECICKI JÓZEF charakteryzuje działalność Dembińskiego na terenie akademickim stwierdzając jak wybitną rolę tam odegrał. Dembiński przeszedł dużą ewolucję, przyzwyczaił się podchodzić do zjawisk społecznych przedewszystkiem od strony gospodarczej. Jeśli w rozmowach z kolegami chwalił osiągnięcia sowieckie, a w swym czasie było przekonanie, że tam niema bezrobocia, że budują się Dnieprostroje, to powodował się załem, że w Polsce jest inaczej.

Niedawno w rozmowach o współczesnych stosunkach sowieckich wyraził się, że jest nimi zadowolony.

— Ja znając go dobrze, mówi świądek nie mógłbym dać wiary, że mógłby działać opanowany lub mieć dyktatywną z sewnatr.

Dembiński był zawsze indywidualistą. W każdej organizacji wylamywał się spod dyscypliny i miewał z tego powodu konflikty. Ataki jakie go w tych chwilach spotykały zmuszały go do pozytywnych wypowiedzi i pacyfizm przez to rozwój naturalny poglądów.

— Czy pan uważa, że ziemię wschodnią sa pokrzywdzone? — pyta mec. Krzyżanowski.

— Ja oświadcze tak.

Św. ZWOLSKI, kolega Dembińskiego z podchorążówki stwierdza, że był on dobrym żołnierzem i kolegą. Dembiński był wybrany przez kolegów do samorządu podchorążówki dodatkowo badany św. SKOWRONSKI stwierdza, że CKW PPS nie mógł przyjąć grupy Dembińskiego bez zgody PPS Wilno. Tylko Wilno mogłoby ich przyjąć.

Dziś o 10-ej zwołany będzie jasz - cze kilku świadków.

PODZIĘKOWANIE

Serdeczne „Bóg zapłać” składa tą drogą Dyrekcji i Pracownikom Ubezpiecz. Społ. w Wilnie oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią usługę

S. T. P.

Michałowi Żukowskiemu

Matka i Rodzeństwo.

KRONIKA WILEŃSKA

SOBOTA

Dziś 18

Oczek. NMP jutro

Darższa

Wschód słońca g. 7.46

Zachód słońca g. 2.50

PROGNOZA POGODY

według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie.

do wczoraj dnia 18 grudnia b.r.

Pogoda o zachmurzeniu przeważnie dużym z przelotnymi opadami, zwłaszcza w godzinach południowych. Temperatura w pobliżu 0 st., na południu kilka stopni powyżej zera.

Słabe wiatry zmienne.

Hotel Europejski

Pierwszorządny

Ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa

Hotel „St. Georges”

w Wilnie

Pierwszorządny.

Pokoje wygodne, ceny tanie.

Telefony w pokojach.

NABOŻENSTWA

— Roraty urzędników państwowych W niedzielę dnia 19 grudnia 1937 roku o godz. 7 min. 30 rano odbędą się w kościele Św. Jerzego doroczne roraty urzędników państwowych. Nabożeństwo celebrować będzie ks. prof. A. Cichowski. Kazanie wygłosi ks. prof. J. Wojtkiewicz.

— W kościele Św. Katarzyny w niedzielę 19 grudnia o godz. 6.30 odbędą się Roraty na intencję członków Bractwa Opatrzności Bożej.

Zarząd Związku Niższych Funkcjonariuszów Państwowych zawiadamia, swych członków, iż Roraty Związkowi odbędą się w dniu 19 grudnia 1937 roku o godz. 6 rano w kościele O.O. Franciszkanów.

ZEBRANIA I ODCZYT

— Nadzwyczajne zebranie inżynierów. Dnia 19 grudnia 1937 roku o godzinie 18-ej w sali Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie przy ul. Wileńskiej Nr. 33 odbędzie się zebranie inżynierów stowarzyszonych w Związku Polskich Inżynierów Elektryków, Związku Inżynierów Chemików R.P., Stowarzyszenia Inżynierów Mechaników Polskich, Związku Polskich Inżynierów Kolejowych, Związku Inżynierów Drogowych R.P., Społecznego Zrzeszenia Inżynierów R.P., Polskiego Związku Inżynierów Budowlanych, Związku Polskich Inżynierów Lotniczych, Stowarzyszenia Inżynierów Wodnych R.P., Stowarzyszenia Architektów R.P., Stowarzyszenia Techników Polskich, oraz niezrzeszonych.

Zebranie ma na celu zajęcie stanowiska wobec zamierzonej nowelizacji ustawy o tytule inżyniera, przewidującej nadanie tego tytułu absolwentom średnich szkół technicznych.

Wobec wyjątkowej wagi sprawy, na tej podjętą organizację uprasza się kolegów o jaknajliczniejsze i obowiązkowe przybycie.

Stowarzyszenie Techników Polskich w Wilnie.

Związek Inżynierów Kolejowych. Stowarzyszenie Elektryków Polskich. Stowarzyszenie Architektów R. P.

RÓŻNE

— Sprostowanie. W podziękowaniu Rady Towarzystwa Pomocy w Samokształceniu im. Tomasza Zana z dnia 15 bm. zostało omyłkowo wydrukowane: Wileński Urząd Ziemi — 100 zł. Zamiast Wileński Bank Ziemi — 100 złotych.

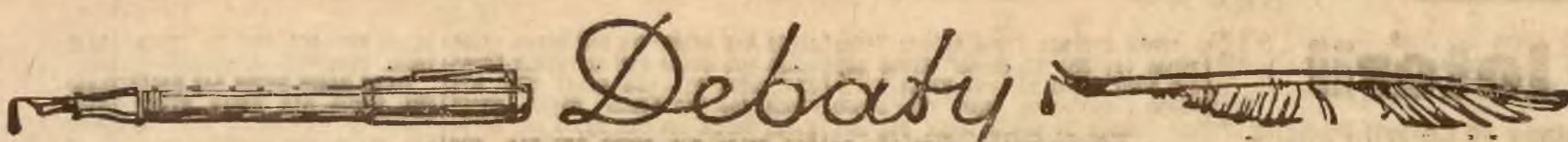
TEATR I MUZYKA

— **TEATR MIEJSKI NA POHULANCE.** Dziś, w sobotę dn. 18 grudnia o godz. 8.15 wiecz. dana będzie współczesna sztuka w trzech aktach M. Morozowicz Szczepkowskiej „Walęć się dom”.

Niedzielną popołudniową! Jutro, w niedzielę dnia 19 grudnia o godz. 4.15 przedstawienie popołudniowe wypełni współczesna komedia Bekeffego „Nieusprawiedliwiona godzina” — po czech propagandowych.

— **TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”** Dziś. „Diabełski jeździec”, op. Kalmana Niedzielną popołudniową w „Lutni”. Jutro o godz. 4 pp. dana będzie operetka Kalmana „Diabełski jeździec”.

Wegiel górnolaski pierwszorządnej jakości, wagonowo i tonowo w szalenie zapobliwan. wozach poleca firma Przedsiębiorstwo Handl. - Przemysł. **M. DEULL** Sp. Kom. biuro Wilno, Jagiellońska 3, tel. 811, poczta własna, skład ul. Kilińska 8, tel. 999. Waga gwarantowana. Ceny konkurencyjne.



„Merkuryusz Polski”

NASI WSPÓLCZEŚNI

BOLESŁAW PIASECKI

Jawny szef tajnej organizacji

Ścisłe biorąc, ONR trudno nazwać organizacją tajną. Nazwą tą bowiem przyjęło oznaczyć związek, którego tajne są przedewszystkiem cele, powołanie naczelniczy, a po trzecie dopiero członkowie. ONR tymczasem nawet tego ostatniego warunku nie spełnia całkowicie, jego członkowie bowiem nie kryją się zbytnio ze swą przynależnością — dwu zaś warunkom nielegalności, najbardziej istotnym, ONR wręcz zaprzecza: cele jego są powszechnie znane, każdy zaś czytelnik gazet wymieni przywódców.

NIELEGALNOŚĆ?

Tedy raczej ONR należałoby nazwać organizacją nielegalną?

I to określenie nie byłoby zbyt ścisłe. Pojęcie bowiem nielegalności łączy się bardzo blisko z pojęciem szkodliwości społecznej, politycznej, czy wręcz antypaństwowości. Tymczasem elementem, z jakich składają się oba ONR-y nie można odmówić szczeremu patriotyzmu i niemniej szczerzej chęci służenia państwu polskiemu. Tylko tak się, niestety, w Polsce, od roku 1918 dzieje, że pojęcie ustawy nie zawsze pokrywa się z pojęciem prawa. Przeciwnie: ustroj, jaki narzucono Europie od lat półtora, stworzył nawet klasyczny zjawisko ustawy nielegalnej; ustawy, wprowadzone uchwalonej większością głosów i wprowadzonej w życie z zachowaniem formalności, a jednak gwałcące najbardziej istotne podstawy prawa. Czyż ustawa o reformie rolnej nie jest typową ustawą nielegalną, ustawą, gwałcącą prawo własności? A ustawa o waloryzacji, sławna lex Zoll, czyż nie jest niesprawiedliwoscią, gwałtem, popełnionym na najszerzych warstwach, wywalaszonych na rzecz kilku banków?

Bardzo też interesująca byłaby analiza ról i elementów w konflikcie „prawo - nielegalność”, — postawionym przez p. prof. Kozłowskiego, który zastosował represję wobec ONR-u za rzekomie zamordowanie ś. p. min. Pierackiego. W każdym razie jedno jest pewne: i organizacja nielegalna trudno jest nazwać ONR. Biorąc wszystkie pro i contra, można bynajmniej dojść do wniosku, że ONR-om przysługują nazwa organizacji, istniejących nieprzepisowo.

FALANGISCI

Zresztą niech się prawnicy martwią nad sprzecznością stanu, jaki panuje na tym odcinku. Czytelnicy gazet ciągle słyszą o ONR-ach, ciągle stykają się z ich działalnością, a nazwiska wodzów obu grup coraz częściej obijają się im o uszy.

Zwłaszcza nazwisko p. Bolesława Piaseckiego, szefa ONR II, albo falangistów, ostatnimi czasy, spotyka się na łamach gazet stale i siuszą jest rzeczą, aby jego osobie poświęcić dziesięć sylwetkę w „Naszych Współczesnych”.

Falangisci, albo, jak ich nazywają niektórzy, od pierwszych liter przywódcy, „Bepiści”, są młodszym odłamem ONR-u, młodszym, radykalniejszym i hołdującym totalizmowi. Nie jest to zresztą totalizm groźny. Sympatie ku totalizmowi należy raczej położyć na karb mody i „ducha czasu”, aniżeli głębokiego przekonania. I niewątpliwie sami falangisci zdziwiliby się nieprzyjemnie, gdyby się zetknęli z totalizmem pełnej krwi, czyli totalizmem wschodnim: bizantyjskim, perskim, bądź moskiewskim. Europejski wogóle, a Polak w szczególności jest w samej istocie sprzeczny z zasadą totalizmu, która brzmi: siła przed prawem, właśnie bowiem legalizm jest zasadniczym rysem

psychiki człowieka, będącego produktem kultury łacińskiej.

TOTALIZM

Jak dalece falangisci ulegają w tym względzie nastrojom, jak bardzo ich totalizm jest wynikiem mody, a nie przekonania, lub psychiki, tego klasycznym dowodem jest fakt, iż nawet teorie, skonstruowane przez nich ad hoc, czyli dla uzasadnienia tego totalizmu nie są niczym innym, jak ubraniem w terminy rzekomo naukowe wyznania, idą idą z prądem.

Słyszałem kiedyś z ust jednego z ideologów „Falangi”, zresztą bardzo zdolnego myśliciela, taką oto teorię: — Polska upadła dlatego, że w swoim czasie nie umiała dostosować swego ustroju do ustroju sąsiadów. — Rosja i Prusy były w wieku osiemnastym państwami absolutnymi i gdyby Polska wprowadziła u siebie również ustroj absolutny, byłaby się ostała między nimi. Nie wprowadziła go jednak, tamtem absolutyzm dał siłę i dlatego zniszczył Polskę. Dziś jest to samo. Totalizm dał niesłychaną potęgę Sowietom i Niemcom, dlatego i my musimy dostosować swój ustroj do wymagań chwili.

Teoria ta nosi tylko pozory trafności. Nie ustroje, pruski i carski, były tą siłą, która zniszczyła byt Polski w wieku XVIII-ym, ale armie. Gdyby Rzeczpospolita mogła armii pruskiej i moskiewskiej przeciwstawić sto tysięcy wojska, toby nawet i z tym ustrojem, jaki miała, wyszła z wojny zwycięsko. Oczywiście można by powiedzieć: tak, ale w tym ustroju nie dałoby się wystawić stu tysięcy żołnierza itd. To znowu kwestia (są dowody, że i w tym ustroju dałoby się armię wystawić), w każdym razie jedno jest pewne: teoria, powyższa, niezależnie od jej trafności, czy nietrafności, jest historjografią bardzo stosowaną, bo aż do mody u sąsiadów.

TO PRZEJDZIE

Nie ulega też wątpliwości, że ONR II wyrosło z totalizmu, jest bowiem ugrupowaniem szczerze polskim i zamierza odegrać w życiu polskim dużą rolę. A wielką rolę odgrywać w życiu narodów tylko ci ludzie, i te ruchy, które jasno dostrzegają drogę na rodową. Można zarzykować nawet tezę, iż o wielkości ludzi i kierunków stanowi jasność, z jaką widzą drogę i cele ostateczne narodu.

Jeśli bowiem o te sprawy idzie to w błędzie są ci, którzy przesłodzić chcą z pojęciem za, a przyszłość z pojęciem przed. Zachodzi tu to samo zjawisko, co z patrzeniem. Skutkiem przyzwyczajenia widzimy obrazy tak, jak rzeczy, gdy tymczasem każdy fizyk wytłumaczy nam, że w rzeczywistości oko odwraca odwrócony obraz przedmiotu.

DROGA NARODU

W rzeczywistości naród stanowi nieprzerwany łańcuch pokoleń, przeszłych i przyszłych, łańcuch, idący właśnie, sobie przez Boga nakreśloną drogą. Gdzieś przed nami, w pomgle wieków, giną prastare generacje narodowe, które pierwsze torowały nam drogę w historii. Idą za nimi ich synowie i wnuki, miliony, miliony ludzi... my przed sobą widzimy tylko pokolenie ostatnie... gdybyśmy mogli obejrzeć się za siebie, w przeszłość dostrzeglibyśmy tych, którzy przyjdą po nas.

I wielcy ludzie, wystrzelający głową ponad tłum, tem właśnie są wielcy, iż mogą dostrzec swoich poprzedników i dostrzec drogę, po której szli. Wychylają się. Widzą, gdzieś w śnieżnej dali

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze względnie najciekawsze artykuły i feljetony, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzielali poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale równie często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważali, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

głowy Chrobrych, Jagielonów, Batorów. Im są więksi, tem wyraźniej dostarczają nam wielki szlak narodowy: kręte manowce, na które sprowadzali pojedyncze generacje ludzi, czy ślepi im są więksi, tem pewniej sprowadzają z manowców swoją generację i czynią, że szybciej przebywa ona drogę, dzielącą ją od celu ostatecznego, że pokolenia następne mają drogę łatwiejszą, pewniejszą i bliższą.

Albo tedy ONR-y, jak zresztą i wszystkie inne ruchy współczesne, trafiają na prawdę, w drogę narodową i wówczas odegrają rolę, o której myślą, albo nie trafiają i, rzecz oczywista, nie odegrają żadnej roli.

P. BOLESŁAW PIASECKI

Lecz porzućmy rozważania ogólne i przejdźmy do właściwego tematu naszej sylwetki.

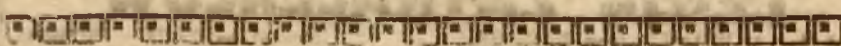
Szef falangistów, p. Bolesław Piasecki ma podobno dopiero lat dwadzieścia sześć. Jest to, jak na wodza totalistów narodowych przystało, klasyczny nordyk: wysoki, przystojny blondyn, z niebieskimi oczyma.

Bliżsi jego znajomi twierdzą, iż ma psychikę dowódcy: jest spokojny, oporny, szybko się decyduje i umie narzucić wolę podwładnym. Nie miałem okazji przekonać się, o ile charakterystyka ta jest trafna. Wiem tylko, że istotnie, gdy w smutnym okresie wzajemnych wałk z ONR - ABC po na padzie na p. Wasilutynskiego, wśród falangistów zawrzało i zaczęli się szkować, aby zastrzelić kilku wodzów ABC, p. Bolesław Piasecki zdołał te nastroje stanowczo stłumić i nie dopuścić do dalszego rozwoju tej potworności, jaką było wzajemne mordowanie się Polaków.

Drugim też faktem jest, że w swojej grupie wymaga całkowitego posłuchu i posłuch ten posiada.

TAKTYK

W ocenie aktualnej sytuacji politycznej p. B. Piasecki wykazuje bystrość i trzeźwość, wogóle zaś posiada duże zdolności taktyczne, dzięki którym grupa jego odgrywa w życiu politycznym większą rolę, niż inne grupy, o wiele pokrzepione liczebnie i zaopatrzone w dojrzałych teoretyków ideologicznych.



Już ukazała się w sprzedaży wydana nakładem „Polityki” książka ADOLFA BOCHENSKIEGO

Miedzy Niemcami a Rosją

Rozdział I. O dobrych i złych sąsiadach.

Rozdział II. Perspektywy niepodległości ukraińskiej.

Rozdział III. Na drodze do nowej Sadowy.

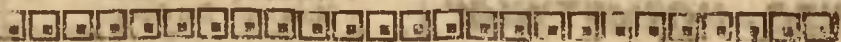
Rozdział IV. Problemy naddunajskie.

Zakończenie. Polska doktryna Monroe.

Do nabycia w red. „Polityki” i we wszystkich księgarniach. Prenumeratory „Polityki” mogą nabyć książkę w redakcji pisma po cenie ulgowej zł. 2.20.

Cena 3 zł.

Cena 3 zł.



wieku, któryby we mnie wzbudzał większe zaufanie, niż doktor Olsza. Wzbudza on we mnie również głęboki szacunek nie tylko jako uczony, ale też jako człowiek, obdarzony niezwykłą szlachetnością i nieskazitelną charakterem.

— Może będę mógł wrócić uczynić zadość życzeniu pani.

— Dziękuję bardzo, panie sędzio.

Na tem zakończyło się badanie i Zofja Barska powróciła do swej celi.

VII

Następnego ranka z ekspresu, który przybył punktualnie o wyznaczonej godzinie z Rzymu na dworzec Południowy w Budapeszcie, wysiadł wysoki i chudy mężczyzna, ubrany w palto i melonik, z czarną walizką w ręce. Nie zatrzymując się przebiegł szybko salę dworcową i znalazłszy się na placu, siadł niewzruszenie do taksówki. Rzucił szoferowi adres, poczem zagłębił się w czytaniu dziennika, a właściwie artykułu, zakreślonego czerwonym ołówkiem, nie interesując się wcale wyglądem ulic, przez które przejeżdżał. Gdy samochód przystanął, przyjezdny polecił szoferowi oczekiwać swego powrotu, sam zaś wpadł pędem przez wahadłowe drzwi do hallu gmachu, w którym mieściły się biura „Nowej Kroniki Pieszteńskiej” i zwrócił się podniesionym głosem do woźnego:

— Pragnę zobaczyć się z wydawcą pisma, albo z jego zastępcą.

— Kogo mam zameldować? — zapytał woźny.

Nieznamy uśmiechnął się wyniośle i odparł:

— Nazwisko moje nie ma nic do rzeczy. Proszę poprostu powiedzieć, że przyjeżdżę porozumieć się z sprawą zbrodni

Echa gospodarcze

DODATNIE SALDO BILANSU

HANDL. W LISTOPADZIE

Parę razy zwracaliśmy uwagę na wielkie znaczenie, jakie ma dla naszego przyszłego rozwoju gospodarczego struktura bilansu handlowego. Po szeregu dewaluacji na całym świecie, ceny polskie znalazły się na nadzwyczaj wysokim poziomie, jeśli przeliczymy je na złoto, a równocześnie rozwój produkcji w kraju zmusił do większego importu. Do tego doszedł jeszcze zakaz wywozu zboża zagranicę, co wszystko razem spowodowało szereg miesięcy deficytowych na ogólną sumę przeszło 80 milionów złotych. Dopiero w październiku r.b. pojawiła się znowu nadwyżka wywozu w sumie 2 milionów zł. Obecnie listopad wykazuje około 3 milj. dodatniego salda. Objaw ten jest jeszcze bardziej pocieszający, skoro zawnioskujemy go nie restrykcjom importowym, któreby musiały pociągnąć za sobą zahamowanie produkcji naszego przemysłu, ale wzrostowi eksportu.

Jeśli idzie o przywóz, to cyfry odnośne za ostatnie miesiące przedstawiają się jak następuje: w milionach złotych:

1936 IX	97,0
X	94,3
XI	92,4
XII	91,0
1936 I	90,6
II	81,5

III	106,6
IV	112,4
V	94,4
VI	108,7
VII	114,7
VIII	107,1
IX	113,2
X	106,1
XI	108,0

Suma 108 milionów stanowi jednak zaledwie około 38 proc. naszego przeciętnego przywozu w roku 1928. Okazuje się, ile nam jeszcze brak do konjunktury przed kryzysowej, co jest tem przykrejsze, że inne państwa, które prowadziły bardziej śmiałą politykę, już wskaźnik mają wyższy.

W listopadzie zwiększył się przywóz następujących ważniejszych towarów:

	mlj. zł.
Maszyn elektrotechn.	1,3
włny owczej niepr.	1,1
żelastwa	1,1
garbników	0,8
rut cynkowych	0,6
orzechów	0,5
śledzi świeżych	0,5
międy	0,6

Natomiast eksport wzrósł w porywach: Żelaza 1,7, nawozów 1,6 lnu 1,5 — mięsa solonego 1,3, — papierówki 1,2, bali i desek 1,1, fasoni 0,8, tkanin 0,8, i t.d. Spadł wywóz jaj o 2 miliony, bekoniów i szynki w puszkach, jęczmienia i t.d.

Drogi rozwoju produkcji podlegającej modernizacji

Na odbytem w Poznaniu w dniu 9 b.m. posiedzeniu Rady Interesentów Targów Poznańskich, zajmowano się m. in. zarzutami, jakie pojawiły się ostatnio na łamach prasy w związku z działalnością Targów Poznańskich. W szczególności podniesiono słuszną zarzut, iż Targi nie obrazują całości produkcji polskiej. Jest to stwierdzenie faktycznego stanu rzeczy, nie może być jednak ono traktowane jako zarzut, gdyż nie jest zadaniem Targów reprezentowanie całości produkcji kraju, na terenie którego odbywają się. Właściwość tę mogą mieć raczej wystawy, organizowane w celu odzwierciedlania poszczególnych, czy wszystkich gałęzi produkcji krajowej. Nie inaczej jest zagranicą.

Targi Poznańskie, jako typowa instytucja, mająca na celu stworzenie możliwości dla żywej wymiany towarowej, nigdy nie pretendują do ścisłości na targi wszystkich dziedzin wytwórczości, reprezentowanej przez przemysł polski. Istnieją bowiem pewne branże, dla których przybycie na targi w okresie ich trwania jest bezcelowe ze względu na okres, który nie jest dla tej gałęzi produkcji sezonem. Niemniej przedsiębiorstwa tego typu branż winny brać udział w Targach, jednakże nie w formie odrębnych stoisk, lecz na stoiskach zbiorowych, skupiających próbki towarowe przedsiębiorstw, w celu zaznaczenia swego istnienia. W tym wypadku chodziłoby już nie tyle o możliwość przeprowadzenia transakcyj, ile o względy wybitnie reklama-

cyjne. Szczególnie odnosi się to do klienteli zagranicznej, która przybywając na Targi, pragnęłaby zapoznać się z towarami, bez względu na to, czy dany czasokres jest dla oglądanych towarów sezonem. Podnieśli to na Targach zeszłorocznych kupecy holenderscy.

Zresztą Targi Poznańskie, podobnie jak Targi inne o tym typie, pretendują przede wszystkim o skupienie na swym terenie przedsiębiorstw, wyrabiających specjalny typ towarów, określanych w języku niemieckim jako „Messefähigkeit”, czyli wszelkie artykuły podlegające modernizacji. Poza niemi winny również brać udział w targach artykuły markowe, które aczkolwiek nie podlegają modernizacji, są jednakże wybitnie zainteresowane w wystawianiu na targach. Artykuły markowe uczestniczą w Targach ze względów reklamowych, w stosunku do tysięcy innych zwiedzających Targi, jak i przez wzgląd na klientelę zagraniczną. Ten wzgląd ostatni powinien powodować organizację zawodowe przemysłów wytwarzających artykuły nietargowe, do uczestniczenia w Targach. W tym celu należałoby na Targach urządzać stoiska zbiorowe, na których zrzeszenia zawodowe wystawiałyby zbiorowo wytwory zrzeszonych fabryk. Niewątpliwie tego rodzaju udział w Targach np. przemysłu włókienniczego — przy minimalnym nakładzie finansowym — oplatiliby się w świecie przemysłowym.

żetka

H. O. STEHLE.

41)

Zagadka ekspresu Rzym-Budapeszt

Autoryzowana adaptacja Jerzego Plewńskiego

— Pewnie obstarę pani również przy tem, że nie panią nie łączy z owym Amerykaninem, który zniknął w tak tajemniczy sposób?

— I w tym wypadku, zarówno jak we wszystkich innych, mówiłam tylko prawdę.

Zapanowało milczenie. Powietrze w gabinecie sędziego było suche i duszne. Zofja spojrzała w okno i zobaczyła, że niebo jest pogodne i błękitne.

— Czy zależy pani na doktorze Olszy? — zapytał nagle sędzia Karczag, a nie doczekawszy się odpowiedzi, dodał: — On ufa pani i stara się o jej zwolnienie.

— Och, czy to prawda? — głos Zofji drżał lekko. — Więc on mi ufa... Panie sędzio, czy byłoby to możliwe, żeby mnie odwiedził?

— Muszę się jeszcze zastanowić nad tem. — Sędzia pomyślał chwilę i powziął widzenie jakiś plan. — Czy chciałaby pani poczynić jakie zwidzenia? Przypuszczam, że ma pani zaufanie do swego rodaka? — przyglądał się jej bacznie.

— O tak, panie sędzio! Nigdy nie spotkałam jeszcze czło-

w ekspresie Rzym — Budapeszt.

Ta rekomendacja wystarczyła rzeczywiście, by mu natychmiast otworzyć drzwi do gabinetu naczelnego redaktora. Na widok gościa pan Bratt zerwał się podniecony z fotelu, na którym siedział i, gestykulując żywo, zapytał:

— Kim pan jest? Co pan chce odpowiedzieć? Czy wie pan cokolwiek o mister Stanley'u, lub może on sam tu pana przysłał?

Nieznamy rozsiadł się wygodnie w fotelu klubowym, strzepnął pyłek z lewego rękawa i odpowiedział flegmatycznie: — Pozwól pan, że narazie zachowam incognito; uważam, że tak będzie lepiej. Ponadto, zanim odpowiem na pytania, które mi pan zasyłał, pragnąłbym sam zapytać pana o coś. — Wyjął z kieszeni zmieszony numer gazety, wyglądał go, wskazał na zakreślony artykuł i przeczytał głośno: — Trzydzieści tysięcy dolarów nagrody otrzyma osoba, która dostarczy dokładnych wiadomości, umożliwiających odnalezienie zaginionego mister Williama Stanley'a, lub wyjaśnienie sprawy morderstwa w wagonie sypialnym rzymskiego bankiera Torcello.

— Tak, tak, wiem o tem — potwierdził Bratt.

— Czy to pan dał to ogłoszenie?

— Tak, ja.

— Kto wypłaci pieniądze osobie, wymienionej w anonsie?

— Oczywiście my, to znaczy wydawnictwo. Wie pan chyba o tem, że mister William Stanley jest właścicielem naszego koncernu?

D. C. N.

Programy radiowe

WARSZAWA

SOBOTA, dnia 18 grudnia 1937 r.

6,15 Pieśń „Kiedy ranne wstają z rze” 6,20 Gimnastyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,00 Audycja dla szkół 8,10 — 11,15 Przerwa. 11,15 Audycja dla szkół. 11,40 Ballada op. 19, w wyk. ork. symfon. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Audycja południowa. 13,00 Przerwa. 15,30 Wiadomości gospodarcze. 15,45 Teatr Wyobraźni dla dzieci. 16,15 Koncert popularny w wyk. ork. mandolinistów. 16,50 Pogadanka aktualna. 17,00 „Mody i urosczenia pań rzymskich” — feljton. 17,15 Koncert solistów. 17,50 Nasz program. 18,00 Wiadomości sportowe. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Posenki. 18,30 Program na jutro. 18,30 Audycja dla wsi. 19,30 Pogadanka aktualna. 20,00 Wiersz adolfa Sonnenfelda. 20,45 Dziennik wieczorny i pogadanka aktualna. 21,45 „Dobij” — skecz. 22,00 Muzyka taneczna. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna.

WARSZAWA

NIEDZIELA, dnia 19 grudnia 1937 r.

8,00 Sygnał czasu i pieśń „Ave Maria”. 8,05 Dziennik poranny. 8,15 Audycja dla wsi. 9,00 Transmisja nabożeństwa z kości. S.S. Benedyktynów w Sierpcu (przez Toruń). 10,30 Muzyka (płyty). 11,30 Reportaż z życia. 11,57 Sygnał czasu i hejnał. 12,03 Poranek symfoniczny. 13,00 Przegląd kulturalny. 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie. Transmisja z sali hotelu „Bristol”. 18,00 Chwila Biura Studiów. 19,00 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Nicolo Paganini” — słuchowisko. 19,40 Reportaż z konferencji rolniczej w Łodzi. 19,50 Utwory Feliksa Nowowiejskiego. 20,35 Program na jutro. 20,40 Przegląd polityczny. 20,50 Dziennik wieczorny. 21,00 Wiadomości sportowe. 21,15 „Obrazka moralności — Kukulka Wileńska”. 22,00 Recital śpiewaczy Marii Wrońskiej. 22,25 Jan Brahms: Sonata G-dur op. 78. 22,50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, komunikat meteorologiczny. 23,00 Muzyka taneczna.

Ofiary

Bezimienne dla Janiny S. — 1 zł.
Bezimienne dla wdowy — krawcowej — 1 zł.

Tabela loterii

3-ci dzień ciągnięcia III klasy 40 Loterii Państw.

I i II ciągnięcie

Główne wygrane

15.000 zł.: 119332 175240

10.000 zł.: 46027 82928 164024

5.000 zł.: 42601 188829

2.000 zł.: 73316 112817 44318

50306

1.000 zł.: 37129 50860 55510

178004 188992 151129

500 zł.: 6614 34814 36757 80489

172993 46394 148195 135940

163796 45632

400 zł.: 16321 25942 31270

30817 47368 57728 106261 127745

153901

300 zł.: 16228 28133 64163

75220 89181 94887 102911 109142

113879 137656 140462 144257

173592 186483 192882

250 zł.: 21946 28091 35764

47879 54841 69299 77988 86706

99055 102152 102452 107228

113725 114453 111089 123685

131621 133248 131621 137779

150804 156027 158014 157590

192002 194572

Wygrane po 200 zł.

496 650 726 1297 313 2088 887

3078 80 846 4061 470 526 790 5202

47 413 605 727 886 6016 93 7019

8251 637 9588 801 12 931 10513

720 11411 741 859 907 12450

13428 813 946 14627 99 866 15147

634 16033 109 85 391 450 539

17060 18441 968 19091 615 35.

20445 556 22891 902 23592 639

903 24621 25009 27085 509 28031

29664 03082 483 534 668 31024 81

109 82413 641 66 757 33147 446

31205 35409 672 86502 53 949

37153 592 680 758.

38196 39702 70 902 40252 473

41378 480 963 42454 952 43182 511

44153 45498 855 966 76 46095 172

837 47243 516 47 77 821 48231

49056 98 206 642 769 50307 851

51819 966 52815 991 53062 235 418

877 54390 465 814 55027 39 60 113

484 651 66019 612 843 84 57482

579 58083 166 815 651 710 87 50

69457 725 60037 73 333 823 932

61145 333 583 710 936 62018 244

412 842 64 68021 265 485 676 787

999 64312 66126 627 710 67146 70

68386 68153 6512 673 786 985

70042 262 84 396 71106 439 839

72234 978 73160 82 418 989 74631

923 51.

78056 101 791 935 79454 627 833

80409 864 81040 548 700 813 82103

490 545 773 802 975 85853 690 84593

792 956 85095 231 49 362 477 599

806 86259 397 405 22 87111 906

88572 4 650 89636 90061 678 778

885 91042 5 336 408 546 791 92820

907 93212 94519 87 850 95151 399

577 96068 229 640 97184 356 563 985

98633 854 957 99526 100211 346 757

102162 92 365 542 790 103203 897

104998 295 577 734 948 79 105115 96

304 877 106385 107250 360 108408

616 743 109448 606 892 110020 232 7

484 111967 73 112315 44 13199 459

6 659

114009 149 405 408 115123 363 742 117002

118 396 878 638 43 839 119485 616 33 119177

358 803 130394 487 121167 122899 46 718

123009 616 37 124794 128181 431 621 121563

128002 334 907 129314 420 862 830 130219

430 693 919 46 131065 187 775 132223 133522

406 134636 832 69 135189 135502 800 138136

544 880 139239 397 644 873 140403 752

141030 101 322 142210 389 859 143494 814

977 144223 471 85 923 65 145144 148 146587

617 874 147304 148415 58 797 809 38 150406

66 151124 212 577 774 819

152597 183271 497 154351 155004 224 818

186109 873 187021 158782 158989 887 160125

573 161032 162685 877 990 163058 990 164169

406 948 828 166358 166187 768 856 167158

300 832 168116 674 170115 23 172602 173052

181 176178 434 544 615 176882 171457 873

748 78 178740 179374 418 180101 604 19 706

34 181373 784 182861 183325 431 854 184768

188542 186345 90 460 794 888 997 187244

978 188104 849 887 189211 454 93 881 190953

191451 514 609 193147

Wygrane po 50 zł

183 1458 617 21 2979 3169 709 843

999 4317 5515 753 6032 7121 386 518

49 878 717 57 8209 563 682 9040 43

312 650 89 889 10613 12224 470 906

13671 14273 803 15024 592 16890

17260 499 880 18346 19056 62 418

20609 21505 700 22661 23365 24812

49 913 25058 581 26659 939 27121 547

889 28594 701 29078 86 402 685 30061

622 31468 739 32414 87 33129 990

34334 409 35189 352 480 563 662

37096

88150 478 669 39713 40013 701

41187 202 357 42626 711 43676 987

44324 587 833 905 45572 524 895

46892 47211 48254 780 49096 873

566 863 963 50125 213 51260 52123

830 72 542 916 54557 810 55589

95 56774 865 57580 619 794 58409

588 611 848 59425 60086 587 681

61623 62002 656 720 63126 28 388

921 64059 58326 66075 67310 407

516 68043 125 69188 575 801

70448 74 71538 72380 73682 74704

965 75124 702 959.

78034 877 932 77206 83 322 78568
79045 191 952 73 80638 81003 136
457 5086 82006 236 987 83044 7 170
84050 1 880 85198 400 933 84090
828 88517 31 89433 9027 448 504
674 91097 258 79 392 92479 555 59
689 762 93331 794 94120 936 95013
361 695 988 96801 70 97287 354 737
83 987 98061 912 99209 100327 414
414 547 813 101270 102075 192 103153
270 316 676 104231 330 651 106264
107768 108760 109009 106 632 110096
207 617 111756 112425 783 113468
510 93 726 879 936
114499 871 114844 46 114929 116801 116308
784 131291 785 122248 657 606 123054 759
927 124032 486 126231 812 128139 129031
87 423 740 130337 131245 601 133098 303
134289 364 138140 223 774 139680 137008
423 81 791 138272 146859 145296 321 521 648
591 141878 142517 144859 145296 321 521 648
718 49 146390 498 147149 370 623 707 148037
452 149023 738 150447 692 693 800 845
151849
153789 384 194175 477 185163 741 186713
137408 584 188930 189186 289 304 646 181179
729 182463 185484 762 854 186341 430 186221
317 654 84 730 190709 171670 743 172787
173067 39 174065 417 713 820 175006 873
850 176534 618 177883 178583 801 179404
545 80 885 180557 900 181618 182817 972
183473 68 184695 185693 738 850 186446
187911 188652 477 871 643 190617 191023
188 392 192028 845 193496 834 194699 188
725

III ciągnięcie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana zł. 20,000

padała na numer 6047.

75.000 zł. na Nr. 38047, 63252.

30.000 zł.: 144135

10.000 zł.: 28032 60503 69381

90777.

5000 zł.: 49457 118074 189572

2000 zł.: 32335 71480 183381

1000 zł.: 34807 112849 153289

156104 170459

500 zł.: 4439 43512 50445 58132

103854 113832 178700 188429 194133

400 zł.: 16252 27747 89654 70165

109303 109792 114324 118660 135353

141994 143075

900 zł.: 6885 19104 28237 34530

35296 66261 74324 98922 104205

106905 122738 186370 150167 160603

162198 162391 170531 183076 185166

188771

250 zł.: 4253 8745 12461 24102

25859 35283 46599 51011 56606 57735

66859 81288 90709 94025 98416

104239 106062 105891 107875 109385

116205 111810 127525 129152 130018

132939 135874 144045 151358 163425

172932 173114 180807 186791 192678

Wygrane po 200 zł.

234 4182 5771 908 9044 314 554

12637 857 18126 789 16007 486 712

16353 17195 18703 69 20903 22448

517 28923 27903 28671 30575 31589

33018 392 84037 142 36213 37586

38238 662 811 977 39104 554

40403 41723 992 96 43002 800

Wygrane po 50 zł.

42 721 2182 694 4402 828 5023

5583 8450 9551 10352 11414 848

14341 15811 65 975 16195 428 17496

19893 810 20734 22156 24484 26493

26399 547 60 28009